

NASZE PRIORYTETY



BAsEN - ELEWACJA FRONTOWA

...Kolejnym zadaniem jest budowa krytej pływalni przy ul. Różanej. Wiemy już, że Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki przyjął nasz wniosek w sprawie realizacji tego przedsięwzięcia. W tej chwili trwają jeszcze uzgodnienia pomiędzy UKFiT-em a BIG Bankiem dotyczące kosztorysowania. Inwestycja ta jest rozpisana na trzy lata - 1997-1999...

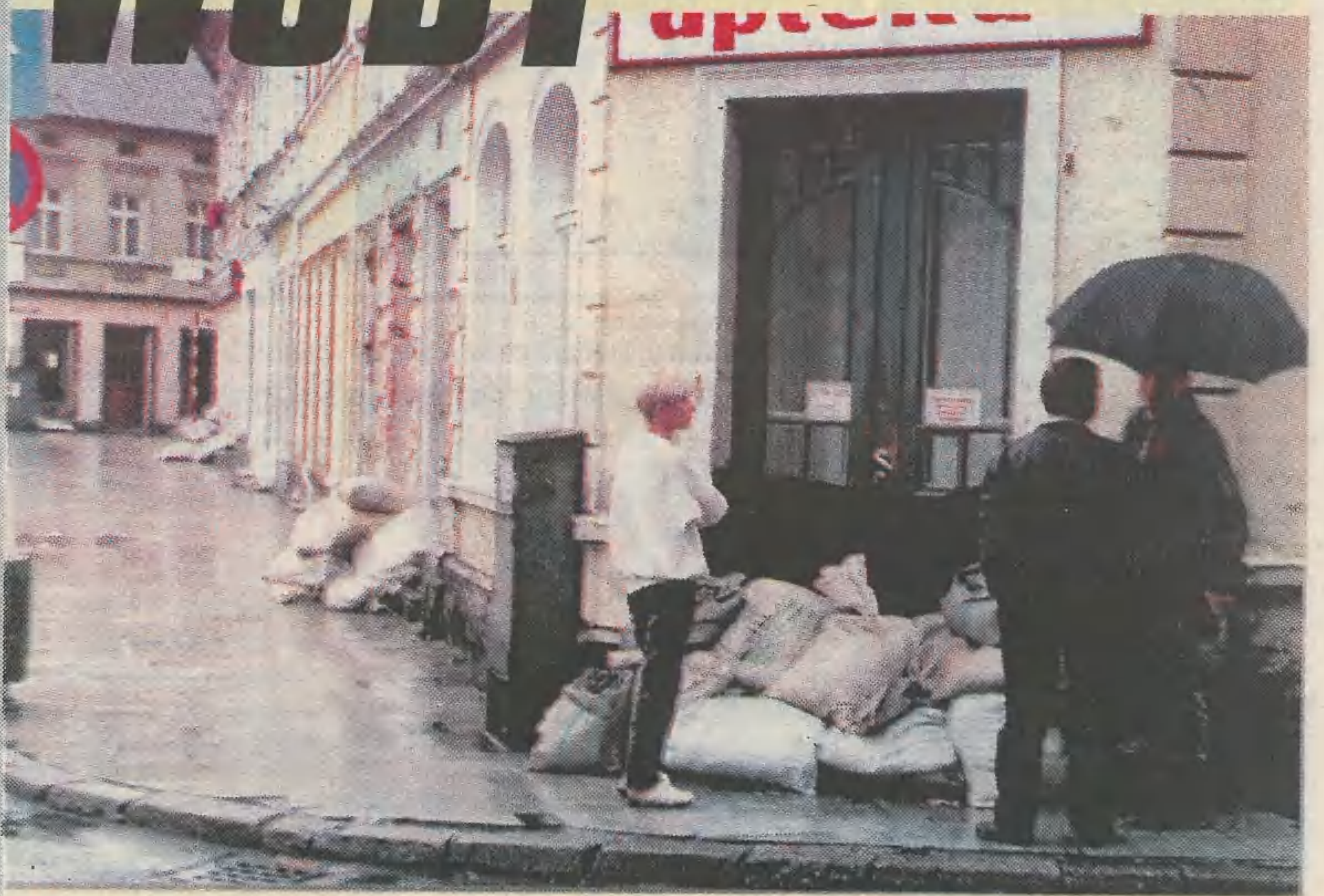
c.d. na str.8

PROMOCYJNE ZAKUPY

Kupon uprawniający do nabywania towarów z 15 proc. bonifikatą -

str. 16

Z NIEBA LAŁA SIĘ ŚCIANA WODY



"...Z ust do ust przekazywano sobie niezwykle dramatyczne scenariusze nie mające nic wspólnego z rzeczywistością. Do Nowogrodzka dotarła plotka, że zaporą na Czosze pękła i Luban jest już kompletnie zniszczony. Ludzie spodziewali się najgorszego. W piątek 18 lipca ze sklepów znikły artykuły pierwszej potrzeby. Nie sposób było kupić chleba, mąki, cukru, oleju czy ziemniaków..."

czytaj na str.7

Firma Handlowa "MOZAKA"

Luban, ul. Spółdzielcza 12, tel. 722 41-67
(naprzeciw apteki)

oferuje szeroki asortyment materiałów:

- * płytki ceramiczne ściennie i podłogowe
- * kleje i fugi,
- * listwy wykończeniowe do płytek
- * sanitariaty
- * szeroką gamę narzędzi,
- * listwy do mokrych i gipsowych tynków
- * regipsy, profile, blachowkręty, taśmę, łączniki firmy "KNAUF"
- * styropian, system dociepleń firmy "Ceresit"
- * tynki mineralne i żywiczne,
- * rotband, goldband, masy szpachlowe, gips do montażu, płyty gipsowe - "KNAUF"
- * silikon, pianki montażowe,

Najwyższa generacja farb zmywalnych szwedzkiej firmy BECKERS
ZMYWALNOŚĆ PONAD 2000 CYKLI

• farby elewacyjne, farby do wnętrz, bejce, lakiery do drewna.
Mieszanie kolorów na miejscu (1750 odcieni).

Wybierz swój własny kolor!

Przy zakupach hurtowych udzielamy 5% rabatu.

PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ!

Zapraszamy w godz. od 8.00 do 18.00, w soboty w godz. od 8.00 do 14.00

NOWOŚĆ

KANTOR WYMIANY WALUT zaprasza

na ul. Spółdzielczą 7, tel. 722-31-38

(obok apteki)

Kursy walut do uzgodnienia



Zapraszamy

w godz. 10.00-22.00

tel. 722-41-51

KRONIKA

* 16.07. w lesie koło Radostowa ujawniono wrak spalonego samochodu osobowego marki BMW. Pojazd ten był skradziony w Lubaniu w dniu 13.07.

* Z 17/18.07. nieznani sprawcy dokonali kradzieży z włamaniem do biur LZPB przy ul. Armii Krajowej w Lubaniu. Złodzieje weszli przez okno na pierwszym piętrze do jednego z pomieszczeń i zabrali sprzęt komputerowy. Czarne chmury nad LZPB?

* W nocy 20.07 ok. 3.20 zanotowano kolejny wypadek drogowy, na skutek którego śmierć poniósł mieszkaniec Zaręby. Spowodowany on został przez kierowcę samochodu osobowego marki audi 80. Przyczyną tego zdarzenia była prawdopodobnie nadmierna prędkość pojazdu, która niedostosowana została do warunków panujących na jezdni (mokra) i jej konfiguracji. Samochód zjechał z drogi i uderzył w przydrożną skarpe. Pasażer, który wypadł z kabiny został śmiertelnie przygnieciony przez koziołkujący pojazd. Kierowca i jego pasażer wracali do Lubania z dyskoteki.

* W nocy z 20/21.07. portierka LZPB w Lubaniu powiadomiła o kradzieży z włamaniem dokonanej do magazynku "elektrycznego" na terenie zakładu. Włamywacz(ę) wyłamał zamek w drzwiach. Skradziono 13 rodzajów przewodów miedzianych. Może ta "trzynastka" będzie dla włamywacza pechowa?

* Z 21/22.07. "ktoś" włamał się do baru na terenie rozdzielni gazu przy ul. Gazowej w Lubaniu. Nie skradziono gazu lecz spawarkę elektryczną.

* W nocy z 22/23.07. skradziono samochód osobowy marki volkswagen. Zaparkowany był przy ul. Kopernika w Lubaniu. Poszkodowanym został obywatel Niemiec.

* 23.07. zatrzymano dwóch sprawców kradzieży sklepowej w placówce handlowej przy ul. Zgorzeleckiej w Lubaniu. Kradli lizaki! Byli w stanie nietrzeźwym. Ich wiek? - 30 i 28 lat! Lizaki w tym...

EKP

POLICYJNA

Dziki wysypisko



Jak widać, różne są metody pozbywania się zbędnych odpadków. Jedni robią to w sposób cywilizowany, inni nie bacząc na nic porzucają śmieci gdzie się da. Ten obrazek zarejestrowaliśmy w Lubaniu, na skwerze przy ul. Różanej (teren zaliczany do tzw. centrum). Wskazali go nam okoliczni mieszkańcy, którym przeszkadza fetor rozkładających się resztek przedszkolnej kuchni.

(Ka)

Minęły już wprawdzie czasy, kiedy masowo wwożono do kraju wraki spalonych samochodów, przeterminowane chemikalia, gruz i domowe śmieci, ale nowe rodzi się w bólach.

Stop śmieciom

Polska jako kraj aspirujący do struktur europejskich dorobiła się już odpowiednich regulacji prawnych, lecz siła przyzwyczajenia jest bardzo duża. Zgodnie z konwencją brazylijską, materiałów niebezpiecznych nie wolno wwozić do danego kraju bez zgody jego władz. Obowiązujące prawo o ochronie i kształtowaniu środowiska jednoznacznie zabrania sprowadzania takich odpadów. Ministerialny wykaz, sporządzony 3 sierpnia 1993 r., zawiera 81 pozycji. Nie wolno m.in. sprowadzać odpadów sanitarnych ze szpitali, martwych zwierząt, odpadów rzeźnych, przeterminowanych środków ochro-

ny roślin czy kosmetyków. Niektóre odpady można przewozić, ale tylko za zgodą Głównego Inspektora Sanitarnego. Starający się o zezwolenie musi określić rodzaj odpadu, jego przeznaczenie i miejsce przerobu. Oprócz tego trzeba wykazać, czy nie przyczyni się to do zwiększenia masy odpadów i przede wszystkim, czy takiego asortymentu nie ma już w kraju. Ujawnione muszą być dane inspektora, eksportera i przewoźnika. O każdym wydanym zezwoleniu informowana jest Straż Graniczna. Odzież powinna być posortowana, popakowana w worki i wydezynfekowana. Sprzęt elektro-

niczny musi być sprawny i posiadać polski atest energetyczny.

Z dużymi importerami nie ma już kłopotów. Gorzej jest z pojedynczymi podróżnikami. Polakowi z reguły wszystko może się przydać: stara odzież, opony bez bieżnika, zużyte telewizory, wyeksploatowane pralki i lodówki, rozbite karoserie samochodowe, skorodowane części motoryzacyjne, a nawet meble z odzysku.

Niemal codziennie przez przejście w Sieniawce, które dziwnym trafem upodobał sobie niemal wszyscy "ziomiarze" próbuje się wwieźć do kraju te różne "cuda" techniki, które okres-

świetności mają już dawno za sobą. Często jedynym sprawnym elementem tych urządzeń jest logo znanej światowej firmy. Siłą rzeczy cały ten kram nie może przekroczyć naszej granicy. Przekonało się o tym kolejnych 16 rodaków, Czech i Holender, którzy musieli te swoje skarby odstawić do miejsca nabycia. Nie tylko ziomiarze absorbują nadmierne czas i uwagę kontrolerów. Równie wiele kłopotów sprawiają ci, którzy wybierają się za granicę z fałszywymi lub niepełnowartościowymi paszportami. Z tych to właśnie powodów zatrzymano 6 Polaków i 2 Niemców. Nasi zachodni sąsiedzi byli dodatkowo poszukiwani listami gończymi przez polskie organa ścigania. Do kraju nie wpuszczono 65 obcokrajowców, a nie zezwolono na wyjazd 48 Polakom i 11 cudzoziemcom.

Nie próżnowali też przemysłowcy, którzy w pociągu relacji Warszawa-Drezno usiłovali przeschmuglować papierosy o wartości 2200zł. W związku z kłopotliwą powodzią odprawiono poza wszelką kolejnością 59 konwojów z pomocą charytatywną dla poszkodowanych.

Trudno uwierzyć jak wielka musi być determinacja tych, którzy mimo wysokiego poziomu wody w Nysie decydują się ją pokonać wpraw, aby tylko przedostać się do Niemiec. Niektórzy są tak niefrasobliwi, że przed jej sforsowaniem urządzają sobie na polskim brzegu prawdziwy piknik. Tak było w Zgorzelcu, gdzie patrol straży granicznej natknął się na 11-osobową grupę Rumunów w słomkowych kapeluszach pod parasolami plażowymi, spożywających zakrapianą kolację. Oprócz tej wesolej kompanii zatrzymano jeszcze 5 innych Rumunów, 10 Ukraińców, 8 Moldawian, Czecha, Ormianina, Rosjanina, Syryjczyka oraz 2 polskich nastolatków uciekających z Niemiec przed miejscowymi skinami.

Leszek Duczyński

Znak czasu - przestępczość "okołosamochodowa"

Na przestrzeni ostatnich kilku lat w obrazie zdarzeń karalnych wyraźnie uwydatnia się nowe zjawisko, które często określa się mianem przestępczości "okołosamochodowej". W dzisiejszych czasach samochód stał się źródłem i istotą wielu zdarzeń bezprawnych, które mają już charakter wieloaspektowy. Przestępczość ta obejmuje bowiem m.in. zabór pojazdów, włamania do nich, fałszerstwa i kradzieże dokumentów niezbędnych do posługiwania się skradzionym samochodem lub ich sprzedaży itp.

Aby uzmysłowić czytelnikowi skalę problemu posłużę się danymi statystycznymi KWP w Jeleniej Górze dot. terenu działania Komendy Rejonowej Policji w Lubaniu

	1994 r.	1995 r.	1996 r.	1997 r. (półrocze)
ogółem p-stwa	1384	1634	1429	668
kradzieże:	269	303	197	116
w tym kradzieże samochodów	41	57	78	57

Łatwo wyliczyć, że w latach 1994 - 1995 udział kradzieży samochodów w ogólnej ilości tego typu przestępstw wynosił 15,2% i 18,8%. W roku 1996 osiągnął poziom 43,5%. Rok bieżący w tej "dziedzinie" charakteryzuje się dalszą tendencją wzrostową dot. ilości skradzionych samochodów. W ciągu I półrocza 1997 r. powyższy wskaźnik wyniósł już 49%.

Na skalę przestępczości "okołosamochodowej" wpływa duża ilość kradzieży z włamaniem do samochodów. Są one dokuczliwe dla zmotoryzowanych. Włamać się do samochodu można bez większego trudu, bowiem ułatwia to ich konstrukcja. Duża oszklona przestrzeń, zamki też nie tak silne jak te typu gerda.

Zabezpieczyć pojazd przed kradzieżą można na wiele sposobów, które - jak sądzę - wszyscy znają. Oczywiście, urządzenia te nie są w stanie całkowicie wyeliminować kradzieży. Każde z nich, nawet te prymitywne,

należy fizycznie pokonać, co przedłuża moment potrzebny na dokonanie kradzieży poza bezpieczne dla złodzieja minimum czasowe.

Ilość kradzieży z włamaniem do samochodów można ograniczyć przede wszystkim poprzez działania samych właścicieli okradanych aut. Większość skradzionych przedmiotów z pojazdów to radioodbiorniki bądź inne wartościowe rzeczy pozostawione w widocznym miejscu. Jakże często prowokujemy przestępcę swoim zachowaniem. Dla przykładu. Kamera video pozostawiona w zaparkowanym samochodzie w ustronnym miejscu ma duże szanse być skradzioną. Nie stwarzajmy takich sytuacji.

EKP

U

UNITECH - IMPEX

Producent okien i drzwi PCV i ALU.

Przedstawiciel

Firma **PRESEN** PHU

Lubań, ul. 7 Dywizji 12a, tel. 722 20-28

RATY BEZ ŻYRANTÓW!

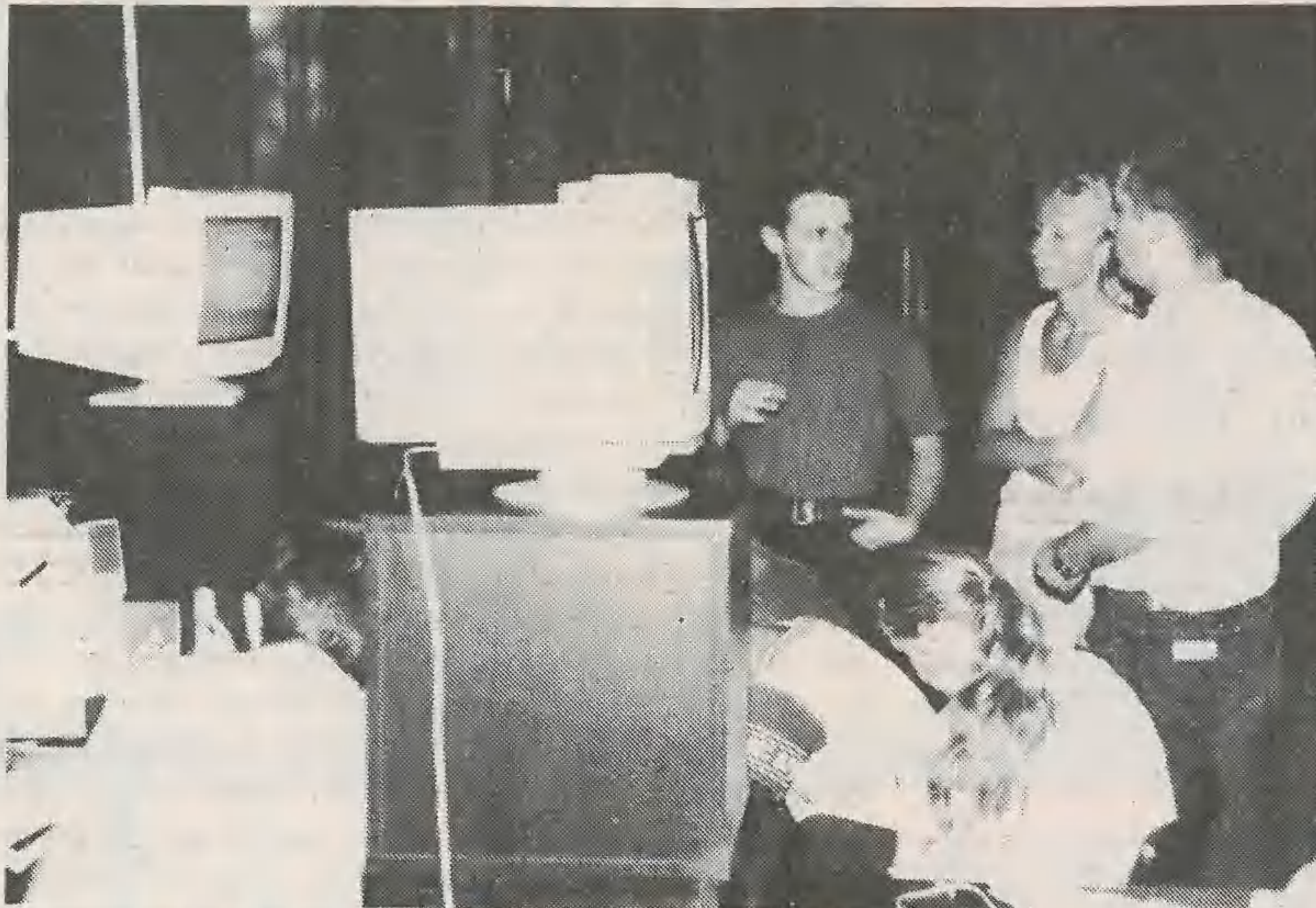
Internet oknem na świat

Zainteresowanie INTERNETEM zatacza coraz szersze kręgi. Ten nowatorski środek komunikowania się coraz szerzej wykorzystywany jest nie tylko do celów edukacyjnych ale i gospodarczych. Ludzie zajmujący się biznesem dostrzegli w nim niezwykle szybkie i stosunkowo tanie narzędzie promocji i reklamy.

Już wkrótce Lubań wejdzie do ogólnosięciowej sieci INTERNETU za pośrednictwem tzw. łączy stałych. Działania w tym kierunku prowadzi Agencja Rozwoju Miasta. Pierwsze rozmowy z Firmą NASK rozpoczęto w maju br. Ich konsekwencją była impreza promocyjna, która miała miejsce w dniach 22-23 lipca br. W ciągu dwóch dni specjaliści z lubańskich firm komputerowych LOG-INFO i BOSSCOM prezentowali praktyczne możliwości INTERNETU. Pierwszy dzień przeznaczony był dla podmiotów prawnych, drugi dla osób indywidualnych. Zainteresowanie było ogromne, co dobrze wroży całemu przedsięwzięciu. Dużą frajdą oglądającym sprawiły bezpośrednie połączenia z całym światem. Udało się wejść m.in. do zbiorów NASA czy Hollywood.

Już wkrótce dojdzie do ostatecznych rozstrzygnięć. We wrześniu odbędzie się spotkanie przedstawicieli firmy NASK z podmiotami zainteresowanymi uzyskaniem łączy, na którym dojdzie do finalizacji całego przedsięwzięcia.

(kk)



Będzie modernizacja

(Gryfów) Władze samorządowe miasta i gminy przystąpią w najbliższym okresie do modernizacji kotłowni lokalnej. Zamierzają ją przebranzowić z paliwa stałego na gaz. Zadanie to, które m.in. obejmie roboty demontażowo-remontowo-budowlane oraz instalatorskie w sferze sieci elektrycznej i gazowej, ma być zakończone w pierwszej dekadzie października. Oby tylko pogoda nie splotała figla.

tor

BIERNE SOŁECTWA

(Sulików) Rokrocznie powtarza się to samo. Środki przyznane poszczególnym sołectwom leżą przez dłuższy czas "odłogiem" i dopiero w końcu roku są wydawane i to najczęściej byle jak. I nie wiadomo czy decyduje o tym brak koncepcji ich zagospodarowania, czy tytułem chłopskiej przezomości są trzymane na "czarną godzinę", czy w końcu są to tak niewielkie pieniądze, że szkoła nimi zawracać sobie głowy. Mimo wszystko władze samorządowe Sulikowa postanowiły zdyscyplinować tę sferę finansów publicznych i dla rad sołeckich z Małej Wsi Górnej, Radzimowa, Skrzydlie i Wilki wyznaczyły ostateczny termin przedstawienia preliminarza wydatków. Jeśli tego nie uczynią do 31 lipca, to zostaną pozbawione przyznanych środków. Z tego co wiemy, nie wszystkie rady wywiązały się z tego zadania. Czy władzom wystarczy teraz konsekwencji?

tor

Kandydaci AWS

Akcja Wyborcza "Solidarność" z woj. jeleniogórskiego zaprezentowała - mamy nadzieję, że ostateczną - listę swoich kandydatów na parlamentarzystów. Donosimy zatem, że mamy na niej dwóch przedstawicieli subregionu lubańskiego. Na drugim miejscu znajduje się wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Zawidowa Stanisław Zuk - pracownik Kopalni Węgla Brunatnego "Turów", zaś na szóstym burmistrz Lubania Jerzy Zieliński.

tor

Modernizuje i dociepla

Jeszcze w tym roku lubańska Spółdzielnia Mieszkaniowa chce wykonać dwa istotne zadania. Do 10 października planuje przeprowadzić akcję montażu grzejnikowych zaworów termostatycznych aż w 25 blokach mieszkalnych. Natomiast miesiąc później zamierza zakończyć docieplanie ścian zewnętrznych na budynkach przy ul. B. Chrobrego 1, 2 i 4. Przedsięwzięcie jak znalazł na zbliżające się chłodne pory roku. Oby tylko, zwłaszcza w tym ostatnim przypadku, jakieś anomalie pogodowe nie przeszkodziły w ich realizacji.

tor

Na swoim garnuszku

Zaczyna się wreszcie prawdziwa reforma w służbie zdrowia. Od 1 września br. lubański ZOZ, podobnie zresztą jak i inne instytucje tego typu w województwie, zacznie proces usamodzielniania się. Mówiąc w największym uproszczeniu oznaczać to będzie dążenie do struktury funkcjonującej na własnym rachunku i w pełni odpowiedzialnej za swoją działalność. Oczywiście, w tej nowej sytuacji nie obejdziesz się bez pewnych zmian restrukturyzacyjnych, które zapewne dotkną polityki kadrowej, zaopatrzenia materiałowego, gospodarki finansowej itp. Jak będą one głębokie - czas i życie pokaże. Najważniejsze, aby w ostatecznym rozrachunku reformy te służyły pacjentom.

rys

Ni to szkoła, ni to filia

(Mirsk) Władze samorządowe zmuszone zostały do wycofania się pomysłu z likwidacji ze względów ekonomicznych filii szkoły podstawowej w Gierczyniu. Stało się to pod zdecydowaną presją mieszkańców tej miejscowości. Warto dodać, że od 1 września do tej placówki ma uczęszczać 22. dzieci...

RS

Światło dla miasta

Władze samorządowe Lubania pozyskały 350 tys. zł z Banku Ochrony Środowiska z przeznaczeniem na modernizację oświetlenia ulicznego. Montowane będą energooszczędne sodowe lampy. Będzie więc jaśniej na ulicach i lżej dla kasy miejskiej.

RS

ROP gotowy do wyborów

Struktury Ruchu Odbudowy Polski w woj. jeleniogórskim przedstawiły swoich kandydatów na posłów do parlamentu. Na 10-osobowej liście mamy także reprezentanta naszego regionu. Na wysokiej trzeciej pozycji znajduje się lubaninianin Zbigniew Bukiewicz. Ma 46 lat i jest przewodniczącym NSZZ Solidarność w lubańskim Agromocie. Ponadto aktywnie udziela się na polu samorządowym. Jest radnym, delegatem miasta do Sejmiku SGWJ i członkiem jego władz.

rys

Samorząd - dzieciom

(Zawidów) Władze miejskie postanowiły przyjąć z pomocą rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej. Po rozpoznaniu potrzeb podjęły decyzję o sfinansowaniu poprzez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej dożywiania dzieci. Jakże ostateczne rozmiary przedsięwzięcia to przyjmie, okaże się w praktyce.

rys

DORADCY Z LISTY

Zgodnie z obowiązującą od 1 stycznia br. ustawą o doradcach podatkowych opublikowane zostało stosowne rozporządzenie ministra finansów, które zawiera pierwszy wykaz w pełni uprawnionych specjalistów tej branży. Na liście znajdujemy "naszych" ludzi. Są to Maria Pasek z Lubania i Waldemar Wojcieszki z Gryfowa. Może łatwiej będzie można obronić się teraz przed fiskusem?

oprac. tor

Wspólnym wysiłkiem

(Gryfów) Mieszkańcy Ubocza nie czekają z założonymi rękami i biorą lokalne sprawy w swoje ręce. Nie przeraża ich przy tym żadne przedsięwzięcie. W ostatnim okresie powołał Stowarzyszenie Budowy Sali Gimnastycznej i już ruszyli z cyklem inwestycyjnym. Z wielką życzliwością będziemy się przyglądać temu nietuzinkowemu zadaniu.

rys

Plany TP SA

Zakład Telekomunikacji w Jeleniej Górze zaprezentował swoje zamierzenia inwestycyjne na lata 1997-99. Z całokształtu przedsięwzięć wybraliśmy tylko te, które odnoszą się do naszego subregionu. Otóż na rok 1997/98 zaplanowano rozbudowę central i sieci, które pozwolą zainstalować dla Nowogrodzka 1000 NN, Wykrot - 300, Gieraltowa - 200, Pobiednej - 500, Lubania centrum - 2000, Leśnej - 1000, Siekierzyna - 300. Natomiast w latach 1998-99 zamierza się tę pojemność zwiększyć dla Lubania - o 3000 NN i Gościszowa - 300. W planach nieźle to wygląda. Miejmy nadzieję, że podobnie będą prezentować się realia.

Oprac. RS

(Gryfów Ś.) Wśród jednostek samorządowych położonych na terenie naszego subregionu skutki niedawnych powodzi gminę Gryfów dotknęły najbardziej. Konieczne więc było podjęcie uchwały regulującej tryb wypłacania tzw. zapomóg powodziowych. Sesja Rady Miejsko-Gminnej poświęcona tym zagadnieniom odbyła się 24 lipca br. Na podstawie pierwszych szacunków do otrzymania finansowego wsparcia w wys. 3 tys. zł zakwalifikowano 11 gospodarstw domowych. Wszystkie należności zostały już wypłacone. Do Ośrodka Pomocy Społecznej wpływają dalsze wnioski, które poddane zostaną stosownej weryfikacji.

(kk)

Szybka pomoc

ZARZĄD

MIASTA LUBAŃ

ogłasza

drugi publiczny przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości zabudowanej, położonej w Lubaniu przy ulicy Głównej 45 (obręb IV, AM 5, działka nr 13 o powierzchni ogólnej 362 m²)

Cena wywoławcza nieruchomości zabudowanej wynosi 7 610,- zł (słownie: siedem tysięcy sześćset dziesięć złotych), na którą składa się cena:

- gruntu - 2.790,-zł
- budynku - 4.830,-zł

Wadium 700,-zł (słownie: siedemset złotych).

Przetarg odbędzie się w dniu 21 sierpnia 1997 r. o godzinie 13.00 w budynku Urzędu Miasta Lubania ul. 7-ej Dywizji 14, sala nr 11.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium, najpóźniej w dniu przetargu na pół godziny przed jego rozpoczęciem w kasie Urzędu Miasta Lubania ul. 7-ej Dywizji 14 lub na konto: Bank Zachodni Oddział Lubania Nr 11201098-1124-139-3000.

Wadium wpłacone przez wygrywającego przetarg wlicza się na poczet ceny nabycia.

W przypadku nie wygrania przetargu wadium zostanie zwrócone w dniu następnym.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał od podpisania umowy.

100% ceny uzyskanej na przetargu należy wpłacić najpóźniej w dniu zawarcia aktu notarialnego, przed jego podpisaniem.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne. Osoby prawne w dniu przetargu winny przedłożyć wypis z rejestru sądowego lub innego aktu prawnego, celem ustalenia osobowości prawnej i właściwej reprezentacji.

Cudzoziemcy mogą nabyć nieruchomości po spełnieniu wymogów określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz.U. z 1933 r. Nr 24, poz. 202, z późn. zm.).

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowych informacji w sprawie przetargu udziela Wydział Rolnictwa, Gospodarki Gruntami i Nieruchomościami Urzędu Miasta Lubania ul. 7-ej Dywizji 14, I piętro, pokój Nr 4, tel. (075)722-26-21.

Zapraszamy zainteresowanych kupnem do wzięcia udziału w przetargu.

KOMUNIKAT

Państwowego Terenowego Inspektora Sanitarnego w Lubaniu

Fala powodziowa rozniosła i osadziła na terenie powodziowym zarazki zakaźnych schorzeń przewodu pokarmowego. W glebie oraz pomieszczeniach chłodnych i wilgotnych mogą pozostawać one zdolne do zakażenia przez kilka tygodni. Aby uniknąć komplikacji zdrowotnych należy:

- używać do picia i na potrzeby gospodarstwa tylko wody o prawidłowym składzie bakteriologicznym i fizykochemicznym,
- nie spożywać żywności zalanej falą powodziową, nawet jeśli nie wykazuje cech zepsucia,
- nie spożywać produktów rolnych z zalanych pól i ogródków działkowych,
- dokładnie myć warzywa i owoce, tam gdzie to możliwe, pozabawiając je skórki,
- bezwzględnie tępić muchy i inne owady, które są przenosiicielami groźnych chorób zakaźnych,
- pamiętać o częstym, dokładnym myciu rąk, zwłaszcza przed przystąpieniem do przygotowania posiłków oraz po każdej bytności w ubikacji,
- w razie zachorowania jak najszybciej zgłosić się do lekarza.

Dyrektor TSSE
w Lubaniu
lek.med. Jan Schneider

Komunikat

Od 4 sierpnia br. Łużycki Oddział Straży Granicznej w Lubaniu uruchomił specjalne, całodobowe łącze telefoniczne dla wszystkich osób, które w sposób anonimowy chcą się podzielić informacjami przydatnymi w ochronie granicy państwowej. Tą drogą można też kierować wszelkie istotne wnioski, uwagi, zastrzeżenia, a nawet skargi związane z działalnością Straży Granicznej. Wysokiej jakości elektroniczne urządzenie rejestrujące zapewnia pełną dyskrecję przekazywanych informacji i chroni osoby dzwoniące przed podsłuchem oraz ujawnieniem miejsca telefonowania. Straż Graniczna będzie wdzięczna za uzyskane informacje oraz zapewnia, że będą one skrupulatnie analizowane i wykorzystywane tylko do celów służbowych. Wszystkich chętnych do współpracy prosi się o dzwonienie pod numer telefonu w Lubaniu:

722-2257 (z województwa jeleniogórskiego) i 075-722-2257 (z terenu kraju).

Leszek Duczyński

KOMUNIKAT

Zarząd Miasta Lubania zaprasza kandydatów do Spółdzielni Mieszkaniowych, którzy zgromadzili do końca 1990 roku wymagane wkłady mieszkaniowe, a zamierzających podjąć we własnym zakresie budowę budynku mieszkalnego, do składania wniosków o nabycie działki budowlanej na w/w cel.

Zarząd Miasta przeznaczył 21 działek położonych w Lubaniu przy ul. Fabryczna - Osiedle. Będą one zbywane w formie przetargu ograniczonego.

Wnioski należy składać w terminie do dnia 31 sierpnia br. w sekretariacie Urzędu Miasta Lubania, ul. 7-ej Dywizji 14, II piętro, pokój nr 24.

Niepubliczna Szkoła Ekonomiczna dla Dorosłych

w Lubaniu, Plac Lompy 1
tel./fax (0-75)722 31-84

ogłasza nabór na rok szkolny 1997/98 do n/w typów szkół:

LICEUM EKONOMICZNE - 4-letnie
na podbudowie szkoły podstawowej,

LICEUM HANDLOWE - 3-letnie
na podbudowie szkoły zasadniczej,

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE - 2-letnie
na podbudowie szkoły średniej.

Szkoła kształci w systemie zaocznym, posiada uprawnienia szkół publicznych i wydaje świadectwa na równych prawach ze szkołami publicznymi.

Nauka w szkole jest odpłatna - 120 zł miesięcznie. Nie pobiera się opłaty za wakacje (lipiec, sierpień), jak również wpisowego.

Przyjęcia odbywają się bez egzaminów wstępnych.

Dokumenty przyjmuje i szczegółowych informacji udziela sekretariat Zespołu Szkół Ekonomicznych w Lubaniu, Plac Lompy 1, tel. 722 22-61 lub 722 31-84.

Serdecznie zapraszamy.

Uwaga absolwenci

Zasadniczych Szkół Zawodowych

Są jeszcze wolne miejsca w Społecznym Technikum Elektro-Mechanicznym dla Pracujących przy Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Lubaniu o specjalności:

- **energoelektronika,**
- **eksploatacja i naprawa pojazdów samochodowych,**
- **budowa maszyn.**

Zapisy prowadzi sekretariat szkoły tel. 722-26-78.

Nauka trwa 3 lata, słuchacz może przystąpić do egzaminu dojrzałości.

Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej wydane przez KURATORIUM OŚWIATY w Jeleniej Górze nr 75/97.

Zakład Gospodarki i Usług Komunalnych w Lubaniu

uprzejmie zawiadamia, że zgodnie z uchwałą Nr XLV/319/97 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 30 czerwca 1997 r.

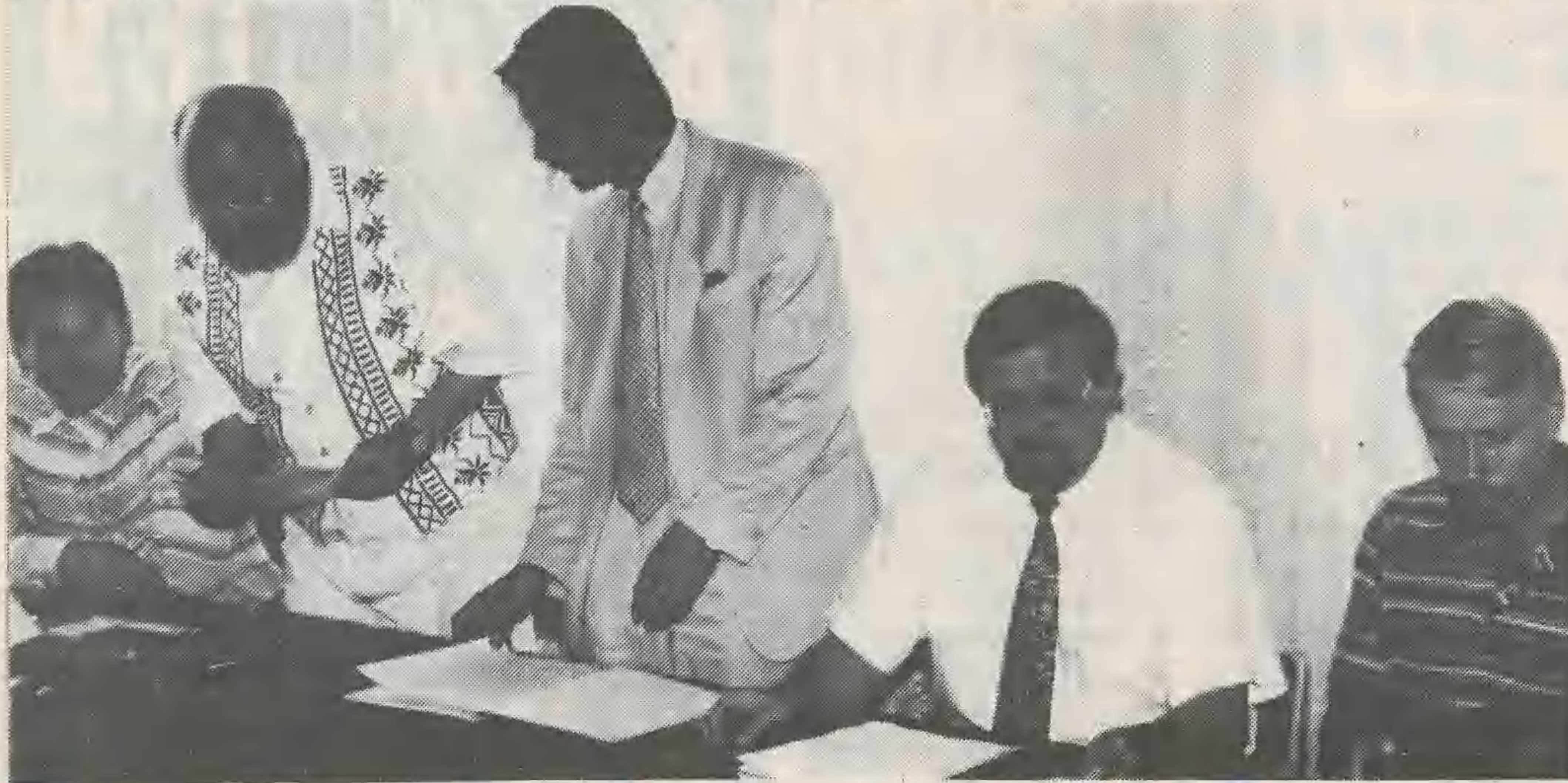
z dniem 1 września 1997 r. zostały zmienione opłaty:

- za wodę pobieraną z urządzeń wodociągowych,
- za ścieki wprowadzane do urządzeń kanalizacyjnych.

Nowe opłaty wynoszą:

1. Dla gospodarstw domowych:
 - 0,98 zł/m sześć. wody,
 - 0,59 zł/m sześć. ścieków.
2. Dla pozostałych odbiorców:
 - 1,90 zł/m sześć. wody,
 - 1,14 zł/m sześć. ścieków.

Na dzień 24 lipca br. zwołana została nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej Lubania poświęcona zagadnieniom powodziowym. W trakcie obrad przyjęto uchwałę stwarzającą możliwość wypłacania zasiłków dla osób, które poniosły straty w wyniku zalania mieszkań.



Powodziowa debata

Zgodnie z tą regulacją zapomogi w wysokości 3 tys. zł na jedno gospodarstwo domowe wypłacane będą na wniosek kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w uzgodnieniu z uprawnionymi przedstawicielami Rady Miasta. Uprawnionymi przedstawicielami takich dokumentów otrzymał pięcioosobowy zespół w składzie: Jerzy Zieliński, Jan Cygan, Eugeniusz Witanowski, Konrad Smolarczyk i Zdzisław Bykowski.

Burmistrz Jerzy Zieliński, pełniący w okresie zagrożenia powodziowego funkcję szefa Rejonowego Sztabu Powodziowego, poinformował zebranych o działaniach jakie podejmowano w krytycznych dla rejonu dniach.

- 19 lipca o g. 9.00 na terenie gmin: miejskiej i wiejskiej Lubania oraz Siekierczyn ogłoszony został alarm przeciwpowodziowy. W konsekwencji zmobilizowano wszystkie siły pozostające w dyspozycji miasta, w tym także służby państwowe. Słów kilka o tym, jak wyglądała sytuacja. Przed nadejściem silnych opadów deszczu zbiornik leśniański został opróżniony. To praktycznie uratowało położone wzdłuż biegu Kwisy miejscowości od większych szkód. Tym razem nie popełniono takiego błędu, jaki miał miejsce 2, czy 16 lat temu. W sobotę, kiedy fala opadów za-

częła zbierać się w dorzeczu Kwisy, zaczęto przelewać wody ze zbiornika zlotnickiego do leśniańskiego i utrzymywać narastający z nich spływ. Był on miarkowany na początku w granicach 33,5 m sześć./sek. i rósł mniej więcej o 10 m sześć./sek. co 3 godziny. Tym samym największa fala powodziowa dla Lubania nadeszła w zasadzie z soboty na niedzielę. W ciągu tego dnia zwiększono ten wypływ o g. 16.00 do 104 m sześć./sek. Taka polityka wypuszczania wody spowodowała, że pomiędzy datą ogłoszenia alarmu powodziowego a najtrudniejszą sytuacją mieliśmy czas na mobilizację wszystkich sił i środków będących w dyspozycji miasta. Chcę także powiedzieć, że znakomicie byli przygotowani do akcji powodziowej przedstawiciele jednostek państwowych. Myślę tu o Państwowej Straży Pożarnej, która przysłała do Lubania 120 strażaków. Funkcjonariusze ci działali na terenie Jeleniej Góry, Wlenia i Mysłakowic. W niedzielę w godzinach południowych zmobilizowano 100 żołnierzy, z czego połowa pojechała do Leśnej a pozostali byli do naszej dyspozycji. Była to część 34 Brygady 11 Dywizji Kawalerii Zmechanizowanej z Żagania.

W pierwszych godzinach ogłoszonego alarmu, czyli w sobotę, najniebezpieczniej wyglądała Olszówka płynąca

wzdłuż Olszyny. Tym razem nasi sąsiedzi byli przygotowani doskonale. Obwałowali nabrzeże co sprawiło, że cała woda wartkim nurtem zasilila Kwisę. Z kolei ta zagroziła 11 konkretnym miejscom wzdłuż jej biegu przez Lubania. Najpoważniejszy problem mieli mieszkańcy na pograniczu Kościelnika i Księginiek, którzy dla obrony 9 gospodarstw usypali 80-metrowy wał. Czuwali nad nim przez 48 godzin. W dalszym biegu rzeka zahaczyła o dwa gospodarstwa przy ul. Bocznej podtapiając je niegroźnie. Kolejne miejsce, które było zagrożone to cały bieg wzdłuż ul. Robotniczej. Wybudowany został tu długi wał sięgający przez ul. Przemysłową po przepompownie ścieków. Rwała korytka woda zerwała tamtejszą kładkę łączącą ogrody ze skarpą. Trzeba była również ściąć banierki na kładce metalowej, aby udrożnić przepływ. Wezbrany nurt poderwał także mostek prowadzący do Firmy Perfecta. Jest on w tej chwili zagrożony i będziemy musieli znaleźć środki na jego odbudowanie. Na tym terenie miały miejsce gruntowe podsiąkania, skutkiem czego woda pojawiła się w okolicznych piwnicach. Dalej wody Kwisy rozlały się przy ul. Ludowej. Broniliśmy tam kilku budynków, które jak wiemy zatopiane są notorycznie przez to, że "siedzą" praktycznie na wodzie. Dalej na końcu ul. Młynarskiej i środku ul. E. Plater Kwisa rozlała się szeroko podtapiając tamtejsze gospodarstwa. Na wysokości tej ostatniej uli-

cy Siekierka zalała także dwie nieruchomości. W posesji nr 5 podtopiła piwnice, natomiast z nr 4 uczyniła swoistą wyspę. Tam woda przebiła się przez piwnice zalewając mieszkanie Państwa Nyczków. Jest to rodzina, która jako jedyna w naszym mieście uprawniona jest do otrzymania zasiłku powodziowego.

Reasumując, skutki powodzi dotknęły nas w trzech obszarach. Pierwszy to dwa podmycia dróg - ul. Dolna i ul. Rybacka, gdzie teren osiadł i trzeba będzie naprawić część asfaltowej nawierzchni oraz trzy kładki. Drugi obszar tj. kotłownia przy ul. Mostowej. Jedno mieszkanie zostało zalane całkowicie a w 11 piwnicach znajduje się woda. Inne straty to zniszczone ogródki działkowe i pola uprawne. Jeśli chodzi o wydatki rzeczowe to zakupiliśmy 25 tys. worków, które w części trafiły także do okolicznych miejscowości.

Wielka wdzięczność i podziękowanie należą się wszystkim służbom komunalnym oraz ludziom dobrej woli. Nie mogę tu pominąć takich osób jak p. Andrzej Junczewicz, który swoim transportem pomagał nie tylko nam, czy gminie Olszyna, ale wcześniej także Wrocławowi. Był również p. Pietkun, byli ludzie, którzy ochotniczo zgłaszali się do budowania zapór. Tak spokojnej postawy, takiego zrozumienia dla wszystkich trudności i niedogodności wynikającej z całej tej sytuacji zyczylbym każdemu burmistrzowi i wójtowi. (kk)

Rząd przygotował wykaz gmin, na obszarze których stosowane będą szczególne zasady odbudowy i remontu obiektów budowlanych zniszczonych lub uszkodzonych wskutek ostatniej powodzi. Dla poszkodowanych oznacza to znaczne uproszczenie procedury budowlanej.

Na rządowej liście

Nie muszą starać się o tzw. decyzję warunków zabudowy. Inwestycję należy tylko zgłosić w urzędzie gminnym i po tygodniu, jeśli nie będzie administracyjnego sprzeciwu, można przystąpić do budowy lub remontu zrujnowanego domu. We władaniu tego rozporządzenia znalazły się m.in. nasze miasta i gminy: Lubania, Gryłów, Leśna, Lubomierz, Mirsk, Nowogrodzic i Olszyna. Jeśli to początek pomocy powodziom, to należy wyrazić zadowolenie z tego faktu. Oczywiście pod warunkiem, że będą dalsze podobne kroki w tym względzie. Oprac. tor

Rabusie osądzeni

Sąd Wojewódzki w Jeleniej Górze wydał wyrok na sprawców napadu na kantor wymiany walut w Zawidowie oraz podobne przestępstwa w Turowszowie i Porajowie. Robert K. został skazany na 13 lat więzienia i 5 lat pozbawienia praw publicznych, natomiast Dariusz B. otrzymał odpowiednio 9 i 5 lat. To nieszczęście przestało chodzić w parze.

Oprac. tor

Jak na Zawiszy

(Sulików) Niekończącą się mieliśmy powódź tego roku, która na nasze nieszczęście nadciągała kolejnymi falami, ale niejako w odpowiedzi na to wezwanie losu odnotowaliśmy nieustającą ofiarność naszej lokalnej społeczności. Mieszkańcy niewielkiej Mikulowy w gm. Sulików skrzyknęli się i wystali na telewizyjne konto pomocy powodziom blisko 750 zł. Przyjemnie odnotować takie fakty. rf

Sposób na trudności

O tym, że w lubańskich Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego SA od pewnego czasu dzieje się nienajlepiej, wiadomo dość powszechnie. Mimo że kierownictwo tej firmy informacji o kondycji spółki strzeże jak przysiołowego ognia, w mieście szepcze się o tym to i owo. Być może wiele z tych "sensacji" to pospolite plotki, ale tak to już jest kiedy o problemach nie chce się mówić otwarcie. W takiej sytuacji powstają najprzeróżniejsze zarzuty i pomówienia. Choć jak zauważył jeden z pracowników tej firmy, w każdej plotce jest trochę prawdy. Można by przytoczyć parę takich "sensacji", ale... darujemy sobie, gdyż sposobność ku temu nie stowarna.

Jak się dowiadujemy, z dniem 1 sierpnia br. ponad 100-osobowa grupa pracowników otrzymała wypowiedzenie. Rozwiązanie umów o pracę nastąpi w ramach zwolnień grupowych. Związki zawodowe podpisały z Zarządem Spółki porozumienie, dzięki któremu do rozsądnego minimum ograniczono skutki owej redukcji. Obejmie ona przede wszystkim pracowników, którzy kwalifikują się do otrzymania zasiłków przedemerytalnych oraz tych, którym z różnych względów taka forma rozstania się z zakładem odpowiada. Ale na tym nie koniec. Sytuacja wymaga, aby do końca roku stan załogi został zmniejszony do 500 osób. Na szczęście będzie to możliwe dzięki temu, że ponad 20 pracowników odejdzie w tym okresie na emeryturę.

Lubańskie ZNTK od pewnego czasu borykają się z ogromnymi trudnościami płatniczymi. Wypłaty wynagrodzenia dla załogi odbywają się nieregularnie i z dużym opóźnieniem. Zmniejszenie zatrudnienia ma być sposobem na poprawę sytuacji finansowej zakładu. Czy słusznym? Wielu pracowników tej firmy twierdzi, że nie. Oby nie mieli racji.

(kk)

Z dyżuru redakcyjnego



JAK TU ŻYĆ?

Mieszkaniec Lubania p. Mariusz D. swoją ciernistą drogę o przydział mieszkania rozpoczął jeszcze w latach 80-tych. Przez cały ten czas zamieszkiwał wraz z matką i jej konkubiną, który nie tolerował jego osoby pod wspólnym dachem. Dochodziło do wielu nieporozumień, które kończyły się przysłowiową szarpaniną. Dwa lata temu został przez "ojczyma" pobity tak dotkliwie, że konieczna była hospitalizacja. Sprawa trafiła nawet na wokandę sądową. Poszukując spokojnego kąta, systematycznie ubiegał się o mieszkanie komunalne. W końcu udało się. Otrzymał je w maju br. Jest to niewielki lokal, z pokojem i kuchnią, znajdujący się na parterze przy ul. Kopernika. Szczęście, na które czekał lata, trwało krótko. Okazało się bowiem, że w mieszkaniu nie ma ogrzewania. Brak instalacji kominowych uniemożliwia postawienie pieców. Na dodatek nie ma tam również wody. Jej doprowadzenie, gdyby nawet było możliwe, nie wchodzi w grę, ponieważ w mieszkaniu nie ma również kanalizacji. Kilka dni temu nasz rozmówca zwrócił się do administracji budynków o pomoc w rozwiązaniu problemu na co rozłożono ręce. Dla pełnego obrazu sytuacji w jakiej znalazł się p. Mariusz dodajmy, że jest on osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku. I jak tu w takiej sytuacji żyć - pyta.



POD OKIEM ZARZĄDU

Lubańska Spółdzielnia Mieszkaniowa wydaje się być jednostką gospodarną, wykazującą dużą dbałość o zasoby lokalowe. Dowody na to widoczne są w wielu punktach osiedla Piastów. Tym bardziej niezrozumiała jest kilkumiesięczna obojętność na nieszczęście, o którym powiadomili nas mieszkańcy tej części miasta. Od dłuższego już czasu lampy uliczne na osiedlu palą się nawet w dzień. Wystarczy niewielkie zachmurzenie, aby - sterowane automatycznie - włączyły się. W związku z tym, że tego lata mamy wiele takich ciemnych dni straty z tego tytułu są niemałe. Pikanterii całej sprawie dodaje fakt, że sytuacja ta ma miejsce pod oknami siedziby zarządu.



WERTEPY GMINNE

Mieszkańcy Szyszkowej, sołectwa położonego na terenie gminy Leśna nie mają już przysłowiowych sił w sprawie, która ma swój kilkuletni rodowód. Mowa o stanie nawierzchni drogi dojazdowej do wsi od strony szlaku głównego Lubań-Leśna na wysokości dawnego przystanku kolejowego - Kościelnik Dolny. Ten blisko kilometrowej długości odcinek to bodaj najgorsze wertepy w gminie. Po niedzisiejszej asfaltowej nawierzchni pozostały już tylko resztki. Głębokie na kilkanaście centymetrów wyrwy uniemożliwiają normalne poruszanie się tra-

ktem, który jest głównym szlakiem dojazdowym do tej miejscowości. W przypadku tej tak gruntownie zniszczonej jezdni sprawą pilną jest przynajmniej jej polatanie.



KTO POSPRZĄTA?

Jeszcze trochę a tegoroczna tak dramatyczna powódź odejdzie - przynajmniej u nas - w zapomnienie, tymczasem worki, tak ochoczo niedawno napełniane w solidarnej walce z groźną wodą, teraz leżą porzucone w nieładzie. Widać takie obrazki praktycznie we wszystkich gminach, które w jakimś stopniu doświadczyły tej klęski. Wystarczy przejechać od Nowogrodzka do Zawidowa i w układzie równoleżnikowym od Sulikowa przez Leśną do Gryfowa. Wszędzie to samo. Czyżby nasz typowo polski słomiany zapal wystarczył na czas walki z powodzią, a cała reszta już bohaterów nie interesowała?

BESTIALSTWO



W MIĘŚCIE

W piątkowe popołudnie (25 lipca) mieszkańcy ul. Różanej w Lubaniu zawiadomili Straż Miejską o szokującym odkryciu. W niewielkiej odległości od wspomnianego traktu znaleziono ciało zabitego psa. Był to okazały wilczur, którego zakatowano w niezwykle bestialski sposób. Zwierzę miało powiązane sznurami łapy, a nie opodal znajdowało się najprawdopodobniej narzędzie tego nieludzkiego czynu - gruba noga od stołu. Wszystko wskazuje na to, że masakry tej dokonano z pełną premedytacją. Ten kto to zrobił, musi być człowiekiem o skamieniałym sercu.

(kk)

INICJATYWY POSELSKIE

Redakcja "Ziemi Lubańskiej"

Uprzejmie informuję, iż w dniu 24 lipca 1997 r. wysłałem na ręce Premiera Rządu RP Włodzimierza Cimoszewicza list dotyczący karygodnej postawy Telekomunikacji Polskiej SA podczas lipcowych powodzi (pismo w załączeniu).

Szanowny Pan Włodzimierz Cimoszewicz Prezes Rady Ministrów dotyczy: karygodnej postawy Telekomunikacji Polskiej SA podczas lipcowych powodzi.

Już od wielu dni południowa część Polski boryka się z ogromnymi problemami związanymi z nawiedzającymi ten teren powodziami. Zniszczeniu uległy domy, drogi. Powodzianie stracili całe dobytki. Dziesiątki tysięcy Polaków znajduje się w dramatycznej sytuacji. Woda zabiła 55 osób. Z zagrożonych terenów ewakuowano 140 tys. mieszkańców. Brakuje chleba, wody, leków, ubrań, kocy - niemal wszystkiego. Zalane wodą tereny są odcię-

te od świata.

Niestety, Telekomunikacja Polska SA zdaje się nie zauważać tragedii jaka dosięgnęła nasz kraj.

Rodzą się pytania: dlaczego Telekomunikacja Polska SA wbrew zdrowemu rozsądkowi nie zrezygnowała z roszczeń wobec powodzian i oczekuje wobec nich płacenia abonamentu, mimo iż ich telefony przez wiele dni milczały, część milczy nadal, a część została zwyczajnie porwana przez wodę. W opinii wielu osób powodzianie powinni być zwolnieni z opłat abonamentowych na pewien czas. Nie zaproponowano nawet poszkodowanym powodzianom odroczenia opłat za rachunki telefoniczne i nie zagwarantowano im bezpłatnego ponownego podłączenia telefonów. Nie zadbano również o zabezpieczenie łącz telefonicznych, co umożliwiło "dzikie" podłączanie się nieuczciwych osób na koszt abonentów.

Wątpliwości budzi również fakt, iż Telekomunikacja Polska zamierza obciążyć kosztami mylnych połączeń - których podczas powodzi było bardzo dużo - swoich klientów.

Panie Premierze, pragnę zapytać dlaczego już w pierwszych dniach powodzi nie założono bezpłatnych telefonów alarmowych i "gorących linii", dzięki którym przekazywano by informacje o stanie zagrożenia powodziowego i epidemiologicznego, o koniecznych ewakuacjach, zapotrzebowaniu na medykamenty, wodę, żywność, worki czy piasek.

Z poważaniem

Posel RP
Ryszard Nowak

Jedna taca

(Sulików) Wielką ofiarnością wykazali się parafianie ze Studnisk w czasie prowadzonej 20 lipca w kościołach zbiórki pieniężnej na rzecz powodzian. Taca z tego dnia wyniosła ponad 2 600 zł (26 mln starych złotych). Trzeba tu dodać, że jest to tylko niewielka parafia z kościołem filialnym. **tor**



AUTO - KREDYT
AUTO - KOMIS

Lubań, ul. Kopernika 30, tel. 090/662038
(trasa wylotowa na Zgorzelec - na stacji paliw)

- ➔ Udzielamy kredytu na zakup pojazdów: osobowych, ciężarowych i maszyn rolniczych.
- ➔ Kredytujemy pojazdy z komisju oraz spoza komisju (indywidualnie wyszukane).
- ➔ Wystawiamy certyfikaty legalności pochodzenia pojazdów.

Oprocentowanie 10,5% rocznie!

Giełda samochodowa w każdą niedzielę
- w godz. 9.00-14.00

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00
w soboty w godz. 9.00-15.00

FIRMA AMERYKAŃSKA rozpoczyna działalność

* potrzebujemy ludzi,
* można dobrze zarobić!

Mamy produkty najlepsze na świecie

Jesteś poważnie zainteresowany!



Zadzwoń natychmiast - Lubań, tel. 722-59-91

w godz. 8.00-10.00 lub po godz. 20.00.

Z nieba lała się ściana wody

Intensywne opady deszczu jakie nawiedziły południowe tereny kraju objęły w końcu i nasz region. Trzydniowa rześista ulewa, porównywana przez naukowców z opadami tropikalnymi, dała się również we znaki mieszkańcom województwa jeleniogórskiego.



Najsprawniejsi mężczyźni z bosakami w rękach chronili kładkę przed płynącymi konarami. Zaalarmowali również służby straży pożarnej, które dodatkowo zabezpieczyły most grubymi linami. W godzinach popołudniowych zjawiał się w miejscu akcji wiceburmistrz Leśnej. Zapędziliśmy się na teren sąsiedniej gminy,

po kapralsku - niestosownie do sytuacji - skarcił wolontariuszy za ich ryzykowne poświęcenie - "przepędzając" obrońców z kładki. Widać nerwy puściły. Nie na długo to się zdało. Wkrótce powrócili oni do swoich powinności, wszak pamiętają z przeszłości, czym jest kilkumiesięczny okres bez mostu. Jak się okazało, nie był to trud daremny. Przejście nad rzeką uratowano. Natomiast inną nie strzeżoną kładką znajdującą w dolnej części Kościelnika porwał nurt Kwisy.

Wody wzbierały nadal. Komunikaty Rejonowego Sztabu Przeciwpowodziowego podawane za pośrednictwem lokalnej telewizji - mające uspokajać - nie trafiały do przekonania tych, którzy wodę mieli już na podwórzu. Około południa Kwisa wzbierała już w tempie 10-12 cm na godzinę. Piwnice wielu domostw zostały zalane, a trzy metry od progów płynął drugi nurt Kwisy. Nie było więc na co czekać. Pani Irena, najbardziej energiczna mieszkanka sołectwa, zaalarmowała władze gminy wiejskiej Lubań. Niemal natychmiast na zagrożonym terenie pojawił się sekretarz urzędu a wkrótce po nim transporty z piaskiem i workami. Zaczęła się nerwowa praca. Napelniano worki, układano wały, zabezpieczano domostwa... Nikt nie mógł przewidzieć, jaki będzie dalszy rozwój sytuacji. Tak było do

późnych godzin nocnych.

W samym Lubaniu także nie próżnowano. Od soboty grupa mieszkańców dzielnicy Księginki wzmocniła wał, który chronił przed zalaniem kilka gospodarstw i okoliczne pola. Władze miasta przez cały dzień patrolowały najbardziej nęralgiczne punkty. Właściciele zagrożonych zabudowań wyposażono w worki z piaskiem. Kwisa płynęła przez miasto wartko, tylko miejscami nie mieszcząc się w swym naturalnym korycie. Wzdłuż ulicy Robotniczej ułożono okazałych rozmiarów wał, który zabezpieczał przez wylaniem rzeki na pobliskie posesje. Nadpodziw spokojnie zachowywała się Siekierka, która w przeszłości bywała bardzo niesforna. Duża w tym zasługa władz samorządowych Siekierzyna, które umiejętnie wprowadziły nadmiar wód do trzech tamtejszych stawów. Była to niezwykle dramatyczna i pracowita niedziela.

Następnego dnia sytuacja stała się już bardziej klarowna. Deszcze ustaly, poziom wody nie ulegał zmianie. Prognoza pogody nie przewidywała już dalszych opadów - odetchnięto z ulgą.

Tekst i zdjęcia:
Kazimierz Kiljan

Po komunikatach radiowo-telewizyjnych mówiących o powodziowym zagrożeniu wzdłuż biegu Kwisy, mieszkańcy okolicznych miejscowości wpadli w swoistą panikę. Nie pomagały zapewnienia, że zbiorniki retencyjne w Złotnikach i na Czosze są przygotowane na przyjęcie większej ilości wody. Z ust do ust przekazywano sobie niezwykle dramatyczne scenariusze nie mające nic wspólnego z rzeczywistością. Do Nowogrodzka dotarła plotka, że zapora na Czosze pękła i Lubań jest już kompletnie zniszczony. Ludzie spodziewali się najgorszego. W piątek 18 lipca ze sklepów znikły artykuły pierwszej potrzeby. Nie sposób było kupić chleba, mąki, cukru, oleju czy ziemniaków. Podobnie było w sobotę. Owa panika to efekt relacji telewizyjnych z innych terenów objętych powodzią.

W piątek, ba, nawet w sobotę Kwisa płynęła jeszcze swoim naturalnym korytem. W gminach powołane zostały sztaby przeciwpowodziowe, które czuwały nad bezpieczeństwem mieszkańców. Służby im podporządkowane prowadziły stały monitoring rzek i potoków.

Leśna położona najbliżej zapory przygotowana była na najgorsze. Dodatkowym zagrożeniem jest tam niewielka Miłoszówka, która w przeszłości zalewała już centrum miasta. Cały rynek oraz przyległe ulice zostały zabezpieczone przed nadejściem dużej wody. Workami z piaskiem uszczelniono piwniczne okna, wejścia do klatek schodowych i sklepów. Wzdłuż brzegu rzeki czuwały jednostki straży pożarnej. W mieście panował ogólny niepokój.

Z nieba ciągle lała się ściana drobnego rześistego deszczu. Opady były tak intensywne, że obydwie zbiorniki retencyjne wypełniły się w ciągu jednej doby. Już w niedzielę konieczne było spuszczenie wody z jezior. To sprawiło, że Kwisa wystąpiła z brzegów zalewając przyległe tereny. Poziom wody podnosił się z godziny na godzinę. Na odcinku Leśna-Lubań zalane zostały pola i położone najniższe posesje w Szyszkowej i Kościelnikach.

Od wczesnych godzin rannych grupa mieszkańców obydwu wiosek podjęła ryzykowną obronę drewnianej kładki. Ten niewielki mostek znajdujący się na obrzeżach gminy wiejskiej Lubań jest dla nich szczególnie ważny. Tędy wiedzie droga do najbliższego sklepu, przystanku autobusowego, kościoła...



Pomoc powodzianom

*"...Nic naprawdę, nic nie pomoże,
Jeśli Ty nie pomożesz dziś miłości.
Moja i Twoja nadzieja
Pozwoli uczynić nam cuda...".*

Podajemy konta, na które nadal można wpłacać dobrowolne kwoty pieniężne na pomoc ludziom dotkniętym powodziowym kataklizmem.

* Zgromadzenie Sióstr Magdałek w Lubaniu:

Bank Zachodni Oddział Lubań, nr 11201098-200208-132-1210 z dopiskiem "Pomoc powodzianom".

* Zarząd Rejonowy PCK w Lubaniu:

Bank Zachodni Oddział Lubań, nr 11201098-563-132-3010 z dopiskiem "Dla powodzian".

* Polska Akcja Humanitarna:

PBK IV O/Warszawa, nr 11101109-8442-2700-1-32.

* Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych:

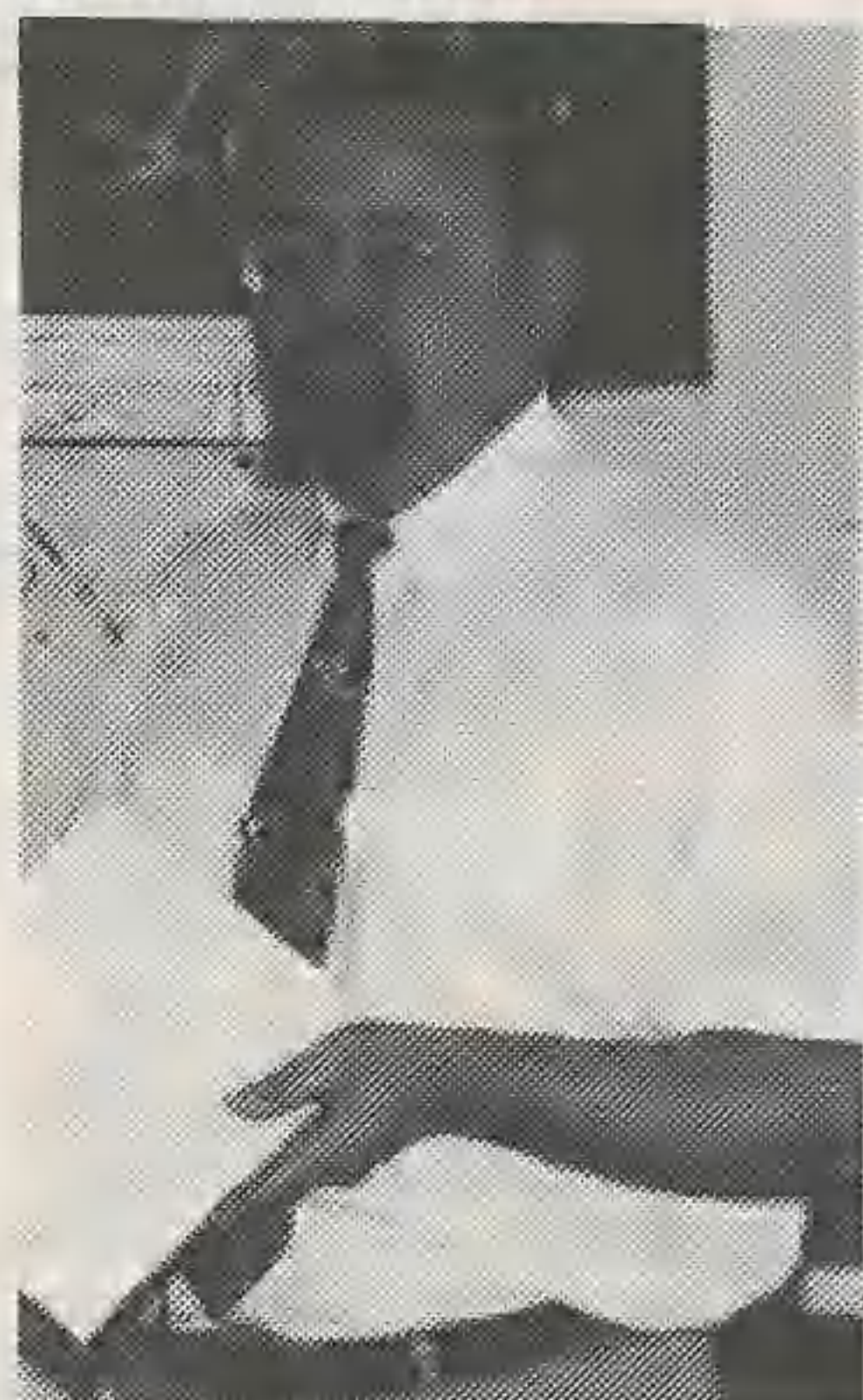
BIG SA I o/Warszawa, nr 11601029-25016-010 z dopiskiem "Dla niepełnosprawnych powodzian".

O najważniejszych przedsięwzięciach inwestycyjnych i stopniu ich zaawansowania z burmistrzem Lubania Jerzym Zielińskim rozmawia Kazimierz Kiljan.

- W tej chwili jesteśmy na etapie dopinania planów inwestycyjnych, przede wszystkim od strony finansowej. Zamykamy właśnie ten problem, oczywiście na papierze, w odniesieniu do największego przedsięwzięcia w mieście - czyli wysypiska śmieci. Nasz wniosek został zaakceptowany przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Trwają jeszcze tylko uzgodnienia co do formy finansowania. Niestety, nie możemy liczyć na żadne dotacje. Pierwotnie mieliśmy nadzieję na przynajmniej 50 proc. wsparcie, obecnie będziemy musieli zaciągnąć kredyt albo pożyczkę. Różnica między nimi polega na tym, że pożyczka NF jest umarzalna, natomiast kredyt musimy spłacać. Jak będzie ostatecznie, dziś jeszcze trudno powiedzieć. Niemniej jednak inwestycja ta jest przygotowywana i wierzę głęboko w to, że we wrześniu rozpoczną się na niej pierwsze roboty budowlano-montażowe. Za nami bowiem już są prace związane z wypompowaniem wody z wyrobiska na Księginkach i przygotowaniem dokumentacji korygującej. Inaczej się projektuje nie widząc dna a inaczej po jego odsłonięciu. Dokonanie takiej korekty było konieczne. W tej chwili zainteresowanie tym zadaniem przez NFOŚiGW gwarantuje, że finansowanie mamy zapewnione. Oczywiście nie jest ono darmowe. Będzie rozłożone, tak w przypadku kredytu jak pożyczki, na wiele lat. Trzeba pamiętać, że sama inwestycja potrwa do 2001 r. Uwzględniając jeszcze przynajmniej dwa lata karencji, to spłata kapitału, tak naprawdę, nastąpi w latach 2003-2013. Ostatecznie wszystko zależeć będzie od warunków, jakie wynegocjujemy z instytucjami finansującymi nas. W chwili, kiedy owo dofinansowanie będzie dopięte, zbilansowane, propozycje te będą przedstawiał naszemu zarządowi miasta jak i dwóm zarządom gmin, które w tym przedsięwzięciu partycypują, a więc Siekierczynowi i Olszynie.

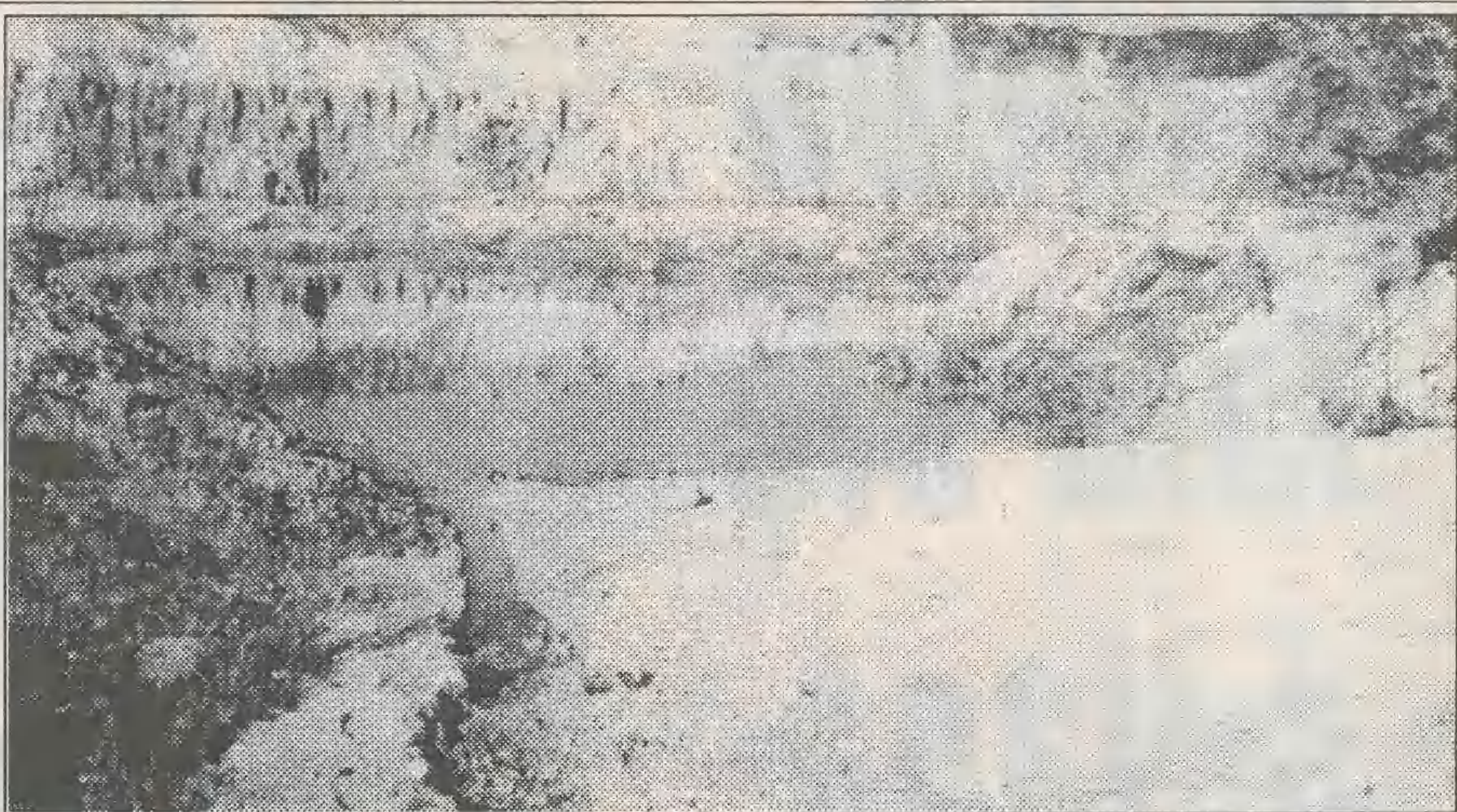
Zainteresowanie gospodarką odpadami na terenie Związku Gmin "Kwisa" wyraziła również Dolnośląska Spółka Inwestycyjna. Jest to grupa konglomeratów różnych spółek KGHM-owskich, silnych finansowo jednostek. Mamy nadzieję, że ten miedziowy kapitał spłynie także i do nas, choćby tylko dla wspólnego przedsięwzięcia, w ramach którego będziemy mogli zająć się eksploatacją tego wysypiska. Bowiern odrębną sprawą jest jego wybudowanie a zupełnie inną eksploatacja. Ta największa inwe-

stycja będzie w znacznym stopniu decydować o kondycji miasta przez wiele lat. Warto pamiętać, że na śmieciach na całym świecie się zarabia i u nas nie może być inaczej. NFOŚiGW też nie daje pieniędzy za darmo. Jest to przedsięwzięcie o charakterze komercyjnym. Nawet w przypadku tak wielkiego wkładu finansowego, który po pierwsze jest amortyzowany w czasie, po drugie przynosi zyski. Trzeba pamiętać, że to wysypisko nawet przy bardzo intensywnej eksploatacji, będzie pracować



przynajmniej 30 lat. Jeśli natomiast będzie tam prowadzona pełna selekcja, jeżeli będzie tam funkcjonował zakład przerobczy odpadów - o czym marzymy podglądając Duńczyków - to jego żywotność może zostać przedłużona do 50 a nawet więcej lat. To z kolei sprawi, że nasi następcy będą mieli problem z głowy przez wiele kadencji.

Druga inwestycja, która jest dla nas bardzo istotna to TRET - zespół budynków zabudowy



Wyrobisko na Księginkach

Inwestycyjne zamierzenia

śródmiejskiej w rynku. Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej przyznała nam dofinansowanie na to zadanie w kwocie 500 tys. zł. Nie ukrywam, że liczyliśmy na dwukrotnie więcej. Cieszymy się jednak z tego, że dostaliśmy cokolwiek. Jest to pierwszy wniosek spośród wielu jakie składaliśmy wcześniej, który został przez Fundację zaakceptowany. Ale i tu mamy problemy. 11 lipca br. ogłosiliśmy przetarg na trzy dokumentacje. Niestety, nie zgłosił się nikt. Mamy świadomość, że termin nie był dość szczęśliwy - sezon urlopowy. Ale wynikł on przede wszystkim z konieczności przygotowania wniosku do Fundacji. Jedno jakby przeszkodziło drugiemu. W ramach tego zadania będziemy budowali, jako miasto, dwie kamienice. Jedną w całości, drugą wspólnie z osobą prywatną, no i cały pasaż. To będzie obciążenie dla miasta. Natomiast pozostałe działki będą realizowane przez inwestorów prywatnych. Z tego co wiemy, czterech spośród nich ma już wykonawców i gotową dokumentację. A więc już wkrótce będziemy widzieli, jak domy te zaczęły rosnąć. Jeśli chodzi o terminy, to nie chciałbym ryzykować tak jak to już raz mi się zdarzyło. Z dziennikarką Radia Wrocław p. Kresową przegrałem duuuuż kawa... Proszę mi wierzyć, że to będzie naprawdę trudna inwestycja. Musimy pogodzić wielu inwestorów na jednym placu budowy. Rozpoczęcie robót nastąpi jeszcze w tym roku. Moim życzeniem na ten rok, jako koordynatora, jest wyjście z "ziemi", co wcale nie będzie rzeczą prostą. Trzeba wiedzieć, że musimy wykonać tam bardzo głębokie wykopy, potężne żelbetowe fundamenty, które utrzymają całą budowlę. Sądzę, że optymistycznym terminem, kiedy na środku rynku powstanie wielka "zadyma" budowlana, będzie dopiero wiosna przyszłego roku. Z naszych obliczeń wynika, że realizacja tej wielkiej inwestycji potrwa przynajmniej cztery lata.

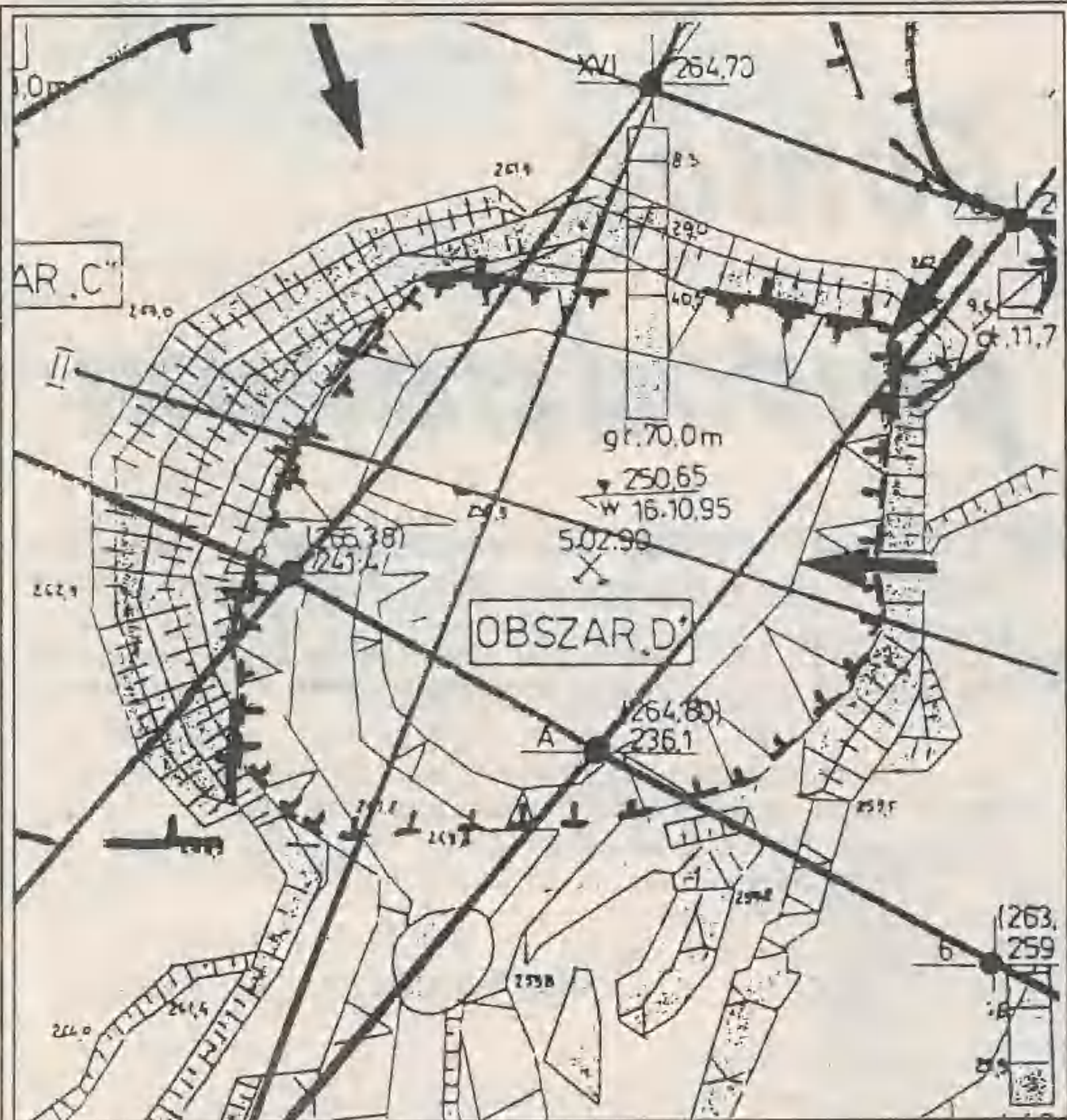
Kolejnym zadaniem jest budowa krytej pływalni przy Różanej. Wiemy już, że Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki przyjął nasz wniosek w sprawie realizacji tego przedsięwzięcia. W tej

chwili trwają jeszcze uzgodnienia pomiędzy UKFiT-em a BIG Bankiem dotyczące kosztorysowania. Inwestycja ta jest rozpisana na trzy lata - 1997-1999. Może ktoś zapytać, dlaczego nie szybciej? Z prostego powodu. Taka rozpiętość czasowa oznacza dla nas trzy budżety. W każdym z nich zapewniamy na to zadanie po 4 mld zł. To również dla UKFiT-u oznacza łatwiejsze gospodarowanie środkami. No i wreszcie trzecia sprawa - na te brakujące pieniądze trzeba będzie zaciągnąć kredyt komercyjny. Bardzo istotne jest dla nas to, by wziąć go jak najpóźniej

i spłacić jak najszybciej - lub znaleźć źródło jego sfinansowania.

To są te trzy największe inwestycje. Jak wiemy w trakcie realizacji jest jeszcze budowa kanalizacji na Księginkach, która w sposób znaczny utrudnia nam życie. Natomiast zakończyły się już prace związane z oświetleniem na ul. Kolejowej i Głównej. 5 sierpnia odbył się przetarg na wykonanie kolejnego domu socjalnego i jeszcze w tym miesiącu na plac budowy wejdzie wykonawca.

- Dziękuję za rozmowę.



Wyrobisko na Księginkach



Mercedes-Benz
JELENIA GÓRA
CENTRUM SERVICE Sp.z o.o



59-800 Jelenia Góra
ul. Słowackiego 3
tel. (075) 7646750(3)
fax. 075 76-46-754

→ SALON SPRZEDAŻY AUT OSOBOWYCH TERENOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
→ SERWIS 24 h - AUTOMILOWANIE (000) 617-800
→ STACJA OBSŁUGI - NAPRAWY GWARANTYJNE I BIEŻĄCE
→ PRACOWNIA PRZEMIANKI, PROFILAKSI I REJESTRACJI - w godz. 7.00-21.00

Tegoroczny III Ogólnopolski Festiwal Zespołów Muzycznych Klubów Abstynenckich rozpoczął się w strugach ulewnego deszczu. Sądono, że w takiej sytuacji impreza może zostać odwołana. Na szczęście gospodarz pola namiotowego "Gościniec u Buckich" znalazł na to znakomite rozwiązanie.

Dziś jedno wiem, dobrze wiem, pić nie warto...

Tradycyjną plenerową scenę wraz z widownią usytuowaną pod dachem okazałych rozmiarów wiaty gospodarczej i tam odbywała się zasadnicza część festiwalu. Dobrze się stało, że nie przeniesiono go do sali widowiskowej co odebrałoby mu ten niepowtarzalny piknikowy charakter.

Otwarcia festiwalu dokonał burmistrz Leśnej Zbigniew Ławniczak.

- Jest mi niezwykle miło witać państwa na naszej gościnnej ziemi leśniańskiej - mimo tak niesprzyjającej pogody. Ale niestety, na szczeblu administracji samorządowej nie mamy wpływu na warunki atmosferyczne. Sądję jednak, że mimo chłodu wasze gorące serca będą miały wpływ na podniesienie temperatury naszego festiwalu.

Tuż przed rozpoczęciem części konkursowej wystąpiła p. Maria Tokarz, założycielka Stowarzyszenia Klubu Abstynenta "Trzeźwość" w Leśnej, które w tym roku obchodzi 10-lecie istnienia. Warto przypomnieć, że to p. Maria jest matką chrześną tego festiwalu i była jego pomysłodawczynią.

- Kochani, jestem ogromnie wzruszona, że tyłu was do nas przyjechało. Cieszę się, że razem z wami mogę obchodzić nasz jubileusz. Daj Boże, abym doczekała następnej rocznicy - 20-lecia istnienia klubu "Trzeźwość". Myślę że wówczas spotkamy się wszyscy raz jeszcze i razem wesoło pośpiewamy.

Jako pierwsi na konkursową estradę wyszli A.K. LORENC z Warszawy, którzy zaśpiewali trzy piosenki własne.

*"Gdy w dzieciństwa lata sięgam dziś pamięcią
W sercu mym czuję smutek, żal ogarnia mnie
I mówiąc szczerze w lata te wracam z niechęcią
Ojciec mój pił matka płakała całe dni.
Do dziś w pamięci mam te dzięki awantury
Przekrwione oczy oraz chwiejny jego chód
I strach ogromny gdy dobierał się do skóry
I panujący w naszym domu wielki chłód.
Ref.*

*Dziś jedno wiem, dobrze wiem, było warto
Od losu dostać baty, by się uczyć żyć
Dziś jedno wiem dobrze wiem, pić nie warto
Chociażby po to, by tu z wami dzisiaj być...*

(A.K.Lorenc)

Po nich na scenie pojawiali się następnymi wykonawcy. Zgodnie z regulaminem, każdy z nich prezentował dwie lub trzy piosenki. Kolejność była konsekwencją losowania, które odbyło się przed rozpoczęciem festiwalowych zmagania. Wystąpiło 17 wykonawców i zespołów reprezentujących środowiska abstynenckie z terenu całego kraju. Przyjechali na festiwal z Warszawy, Katowic, Siemianowic, Sosnowca, Głogowa, Kraśnika, Leszna, Suchej Beskidzkiej, Jastrzębia, Kamiennej Góry, Bolesławca, Lubania i Leśnej. Tematyka piosenek oscylowała głównie wokół problematyki związanej



z alkoholizmem i szeroko rozumianą patologią społeczną. Choć nie tylko. Wśród prezentowanych utworów były również songi bardziej optymistyczne, wręcz rozrywkowe. Takie jakie śpiewa się przy ognisku, na turystycznym szlaku czy podczas wycieczki. Ich oceną zajmowało się jury w składzie: Franciszek Rossa z Jeleniej Góry - przewodniczący, Eugeniusz Poloczek z Chorzowa i Jerzy Rodziewicz z Leśnej.

Obok wykonawców uczestniczących w części konkursowej prezentowali się również twórcy występujący poza oceną jurorów. Na wyróżnienie zasługuje znana młodzieżowa grupa "Kuznia" z Bolesławca, która przygotowała kilka minispektakli. Najbardziej podobał się publiczności rapujący Darek Brezyna, któremu towarzyszyło trio taneczne. Wykonał współczesny protest-song, treścią nawiązujący do serii niedawnych zabójstw wśród młodzieży. Widownia nagrodziła



mlodego artystę gromkimi brawami.

W godzinach popołudniowych jury ogłosiło werdykt. Pierwsze miejsce zdobył Jan Sławek z Sosnowca. Dwie równorzędne drugie nagrody przyznano Januszowi Kielbusowi z Suchej Beskidzkiej oraz Asi, Barbarze i Maciejowi Tokarzom z Leśnej. Trzecie miejsce zajął zespół AK.Lorenc z Warszawy. Jury przyznało również dwa wyróżnienia. Otrzymały je Daria Lempach z Leszna oraz Bernardetta Rogalska z Lubania, która zdobyła także nagrodę publiczności. Natomiast dwutygodniowy pobyt nad jeziorem, ufundowany przez właściciela pola namiotowego "Gościniec u Buckich", zdobył Śródownicki Klub Młodych "Kuznia" z Bolesławca.

Jednym z jurorów był znakomity terapeuta, popularny w środowisku - Gieniu Poloczek z Chorzowa, zajmujący się turystyką i kulturą abstynencką. Poprosiliśmy fachowca o ocenę tego niezwykle dynamicznie rozwijającego się ruchu społeczno-kulturalnego.

- Twórczość artystyczna jest dla tego środowiska niezwykle ważna. Choroba alkoholowa jest tzw. przypadłością duchową, która najbardziej atakuje psychikę i uczuciowość wyższą. Powrót do trzeźwego życia musi odbywać się poprzez odbudowę wnętrza, duchowości. Twórczość artysty-

czna znakomicie w tym pomaga. Poza tym jest to przełamanie pewnych stereotypów, że alkoholicy to ludzie straceni. Przez tego typu działalność osoby uzależnione od alkoholu pokazują, że potrafią nie tylko żyć, pracować na trzeźwo, ale bawić się, tworzyć wartości ponadczasowe. A tym jest na pewno każda twórczość artystyczna. W terapii ma to ogromne znaczenie. Poza tym osoby uzależnione mają jakby obniżone poczucie wartości własnej. Prezentują w pewnym sensie zaburzoną osobowość, rozchwiany system dumy i pokory. To co robią na scenie umacnia je i zachęca do działań. Występ na estradzie to dla wielu jakby pierwszy krok na nowej drodze. Sama abstynencja nie jest i nie może być celem samym w sobie. Jest ona warunkiem podstawowym, koniecznym do osiągnięcia innych celów, do powrotu do tzw. normalnego życia. Chodzi głównie o to, aby ci ludzie robili to co do tej pory - tylko na trzeźwo, bez środka chemicznego. Jeśli chodzi o ten leśniański festiwal to przedsię-



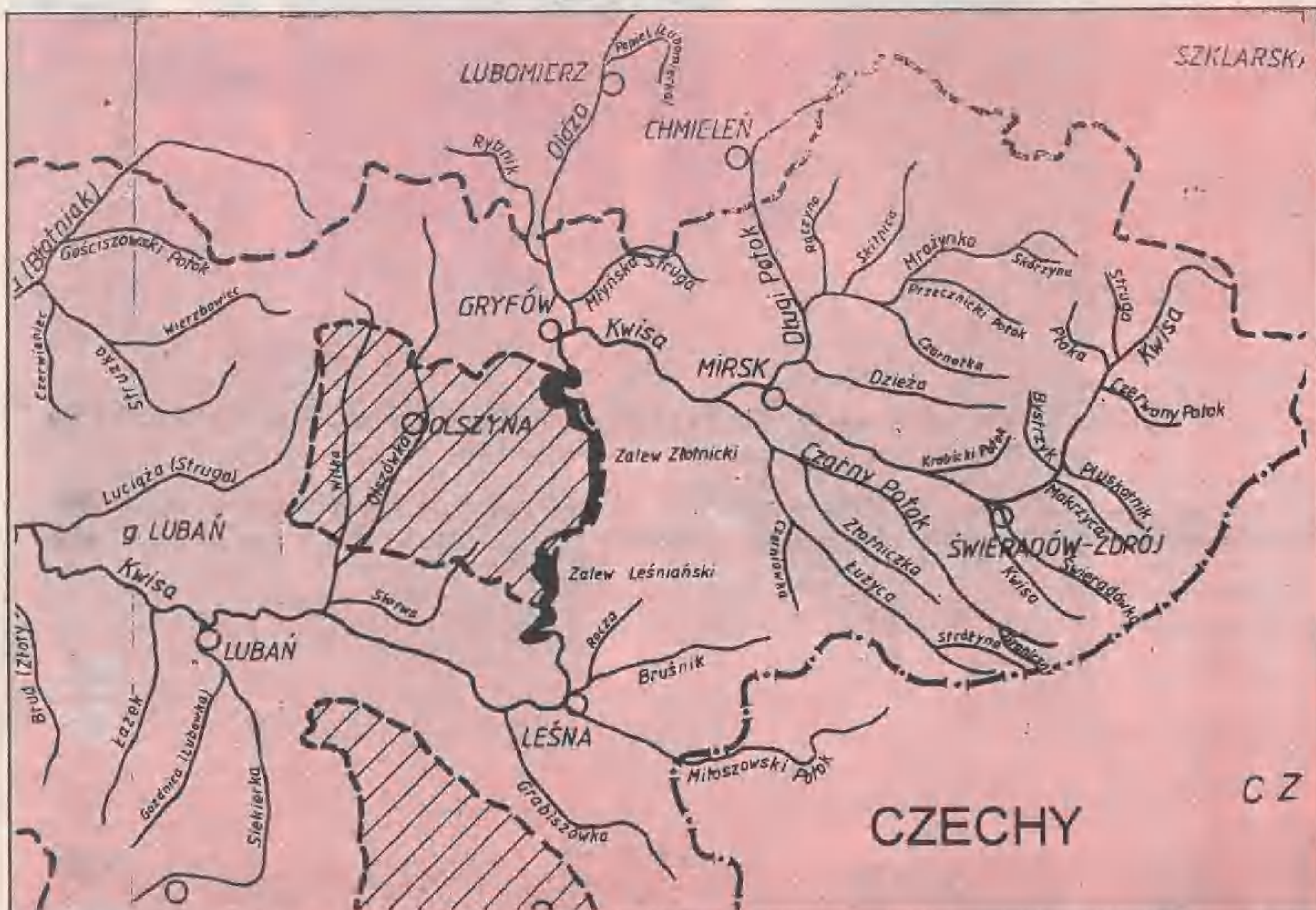
wzięcie to ma ogromny sens i znaczenie. Władze lokalne powinny dołożyć wszelkich starań, aby utrzymać go. Obok wartości o których mówiłem, jest to doskonała szansa na promocję tego regionu. Dzięki temu festiwalowi o Leśnej mówi się w różnych częściach kraju. Ci którzy tu byli bądź są po raz pierwszy, wracając do swoich środowisk będą opowiadali o tym, jak tu było. Jest to już trzecia edycja i impreza ta weszła do ogólnopolskiego kalendarza przedsięwzięć abstynenckich. O tym, że jest ona bardzo potrzebna niech świadczy fakt, że mimo ogromnych trudności z dojazdem, tych związanych z powodziami, przyjechało tu wiele osób z odległych terenów kraju. Korzystając z okazji chciałbym zaprosić tak uczestników jak i widzów na inną ogólnopolską imprezę, której jestem organizatorem. Jest to VI. Ogólnopolski Przegląd Abstynenckiej Twórczości Artystycznej w Olsztynie koło Częstochowy, który odbędzie się w dniach 29-30 sierpnia br. Przegląd będzie miał charakter konkursu w dwóch grupach: słowa mówionego (poezja, gawęda itp.) i twórczości muzycznej (pieśni, piosenki, poezji śpiewanej itp.). Zgłoszenia należy składać za pośrednictwem macierzystych stowarzyszeń trzeźwościowych do 22 sierpnia br. na adres: Eugeniusz Poloczek, ul. Sobieskiego 6/1, 41-500 Chorzów, tel. 256-92-78.

Tegoroczny festiwal piosenki abstynenckiej spełnił oczekiwania organizatorów i widzów. Tak pod względem artystycznym jak i terapeutycznym. Artyści przyjechali do Leśnej wraz z całym rodzinami i przyjaciółmi. Spędzili tu - jak mówią - trzy wspaniałe dni. Byli i tacy, którzy korzystając z gościnności gospodarzy pola namiotowego Państwa Buckich - przedłużyli swój pobyt. Podczas festiwalu nawiązano szereg nowych znajomości i prawdziwych międzyludzkich przyjaźni. Słowem była to kolejna niezwykle udana i sympatyczna impreza. Jej organizatorami byli Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Leśnej oraz dwa Kluby Abstynenta: "Trzeźwość" z Leśnej i "Niezapominajka" z Lubania.

(kk)



Czesi spuszczaają Kości zostały rzucone...



Wezbrane wody Kwisy sprawiły, że okoliczni mieszkańcy wpadli w prawdziwą powodziową panikę. Potęgowały ją najprzeróżniejsze niesprawdzone pogłoski przekazywane z ust do ust. Przysłowiowej oliwy do ognia dolewali ci, którzy rozpowszechniali plotkę jakoby Czesi mieli spuścić dużą ilość wody, która zaleje tutejsze okolice. Mit ten funkcjonuje zresztą od wielu lat. Powtarzany jest przy każdorazowym zagrożeniu powodziowym. Nikt nie zadał sobie trudu, aby sprawdzić jak jest naprawdę i raz na zawsze wyjaśnić problem.

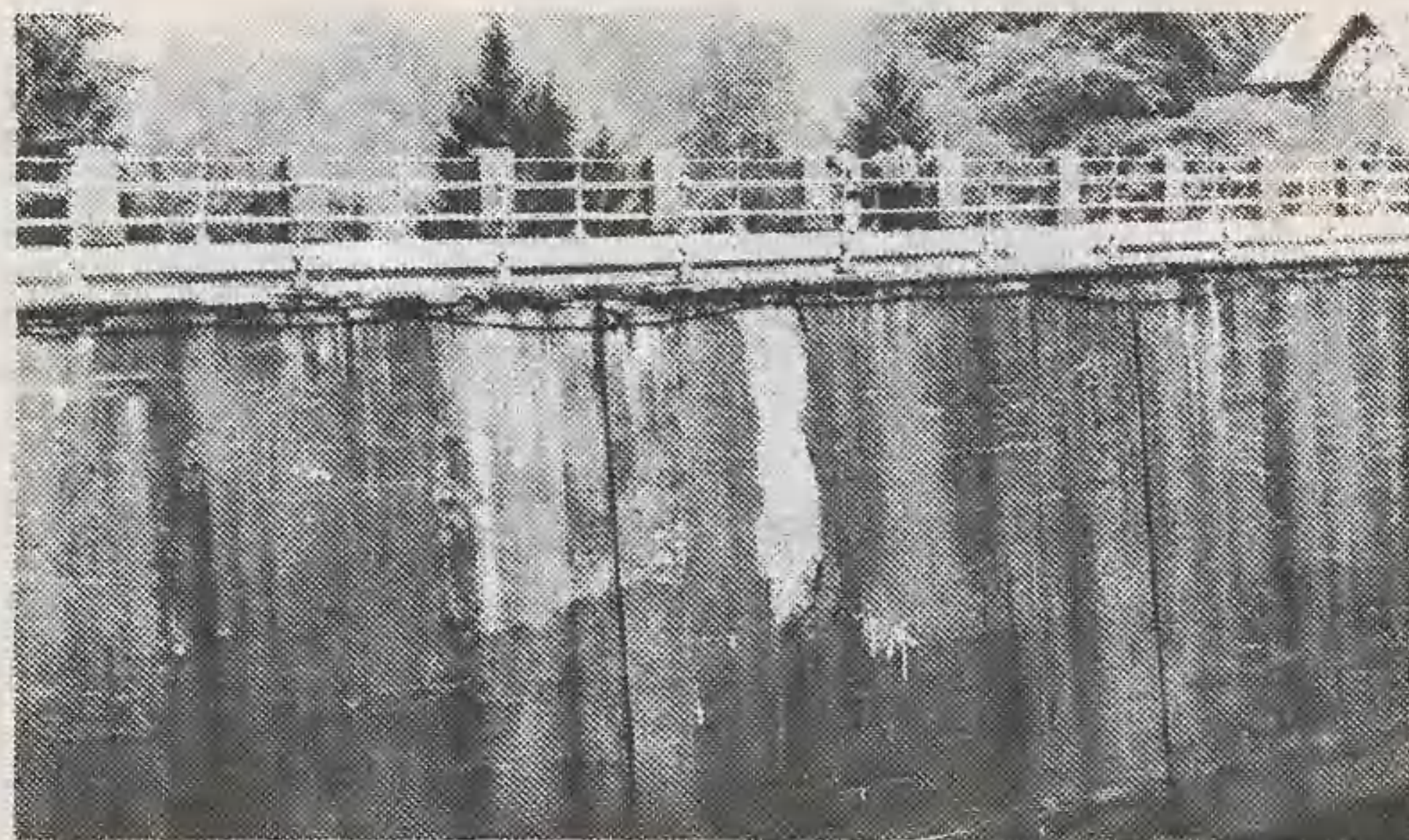
Otóż źródło Kwisy znajduje się po polskiej stronie Gór Izerkich w okolicach Świeradowa. Podobnie zresztą jak niemal całej jej dorzecze, które zbiera wody z terenu naszego kraju. Jedyny potok niosący wody naszego południowego sąsiada to Miłoszówka, płynąca wzdłuż Miłoszowa. Na tym niewielkim strumieniu, po stronie czeskiej, nie znajduje się żaden zbiornik retencyjny, z którego mogłaby być spuszczana jakakolwiek woda. Skąd więc zagrożenie? Najlepiej obrazuje to załączona mapka. W górnej części rzeki znajduje bardzo dużo po-

toków i to górskich. Ukształtowanie terenu sprawia, że nadmierne ilości wód opadowych spływających ze stromych zboczy w niezwykle krótkim czasie trafiają do naszej rzeki. Płytkie koryto Kwisy nie jest w stanie odprowadzić takiej ilości wód. Z tych względów wybudowano na niej dwa zbiorniki retencyjne w Złotnikach i na Czosze. Ich zadaniem jest przyjęcie pierwszej fali powodziowej i w miarę łagodnie przesłanie w głąb regionu. Warto o tym pamiętać, aby w przyszłości nie powtarzać sensacje nie z tego świata.

(kk)

Sędziwa staruszka

Ostatnie intensywne opady deszczu sprawiły, że mieszkańcy Leśnej, choć nie tylko oni, częściej niż zwykle "spoglądają" w stronę zapory wodnej na Czosze. Wszystkie wyprawy nad jezioro kończą się przede wszystkim na tamie, której znaczenie w tym szczególnym okresie jest - można by rzec - zasadnicze. Od kilkadziesiąt lat chroni ona szereg niżej położonych terenów przed zalaniem. Wizyty te, niestety, nie uspokajają tych, którzy szukają tam potwierdzenia na swoje bezpieczeństwo. Stan techniczny zapory, ten widziany z zewnątrz, nie wygląda imponująco. Głębokie pęknięcia ścian głównych, odpadające w wielu miejscach warstwy, zmurszały beton - budzą



uzasadnione obawy. Rodzą się pytania i wątpliwości. Czy sędziwa staruszka jest nadal w stanie stawiać opór wezbranym wodom Kwisy? Starzy mieszkańcy Leśnej twierdzą, że w zasadzie to nie pamiętają takiego generalnego, z

prawdziwego zdarzenia, remontu zapory. Kilka lat temu przeprowadzono renowację, ale na ile skuteczną - tego nie wie nikt. To co widać obecnie może budzić takie wątpliwości. Oby nie było to przysłowiowym krakaniem.

(kk)

Zmieniają się czasy, zmieniają się obyczaje, nie zmienia się tylko nasza mentalność. W czym rzecz? Mimo ogólnego narzekania na panujący niedostatek przyszła moda na stawianie sobie kosztownych grobowców. Kogo stać i ma taką wolę, niech buduje. Problem w tym, że przy okazji takich doczesnych inwestycji bardzo często dokonuje się profanacji miejsc wiecznego spoczynku wcześniej zmarłych, zwykle byłych mieszkańców tych ziem. I nie rzecz w tym, że powtórnie wykorzystuje się to samo miejsce na pochówek - wszak upływ czasu jest już przecież, znaczny, ale w tym, co się robi dalej z wykopanymi szczątkami ludzkimi. A dzieje się najczęściej coś niedobrego. Fragmenty szkieletów porzuca się na cmentarnych śmietnikach, zostawia pod murem lub po prostu w okolicznych krzakach. Postępuje się z nimi bez szacunku i - mówiąc wprost - po barbarzyńsku. Później dziatwa lub różne niezbyt rozgarnięte osobniki mają nie lada uciechę, wykorzystując ludzkie szczątki do różnych wygłupów, np. traktując czaszkę jako piłkę do kopania. Sygnały o takich zdarzeniach dochodzą z różnych stron naszego subregionu. Ostatnio taka

sytuacja zdarzyła się w Studniskach gm. Sulików. Niektórzy mieszkańcy tej miejscowości, wykorzystując zamieszanie związane z wymianą proboszczy miejscowej parafii, pobudowali samowolnie z dnia na dzień na przykościelnym cmentarzu kilka grobowców, porzucając wykopane kości ludzkie na pastwę losu. Smutne to ale prawdziwe. Tak postępują - nazywając rzecz po imieniu - hieny cmentarne. Ale w tej sprawie musi niepokoić także bierna postawa miejscowego komitetu kościelnego, który całe zdarzenie pozostawił własnemu biegowi. Na całe szczęście, po zorientowaniu się w sytuacji, ostro zareagował na to wszystko nowy gospodarz parafii, publicznie traktując sam problem jak i delikwentów, którzy go wywołali. Czy to załatwi sprawę - zobaczymy. W każdym bądź razie warto w tym miejscu przypomnieć, że po stosunku do zmarłych poznaje się kulturę narodu. Te konstatacje adresujemy do wszystkich, a w szczególności do tych, którzy chcą sobie za życia postawić na własny użytek "mauzoleum", jakby się bali, że im w przyszłości może zabraknąć miejsca...

RS

Sposób na bezrobocie?

Od pewnego czasu zadziwiająco maleje bezrobocie w naszym kraju. Tak przynajmniej głoszają oficjalne komunikaty Ministra Pracy, Płacy itd. Tyle że zwyczajny człowiek w mieście takim jak np. Luban nic z tego nie ma. Pracy też jak nie było tak nie ma, gorzej - z perspektywami jej otrzymania też raczej jest kruch. Skąd więc te optymistyczne rewelacje? Ano, jest parę starych sposobów na ich tworzenie. Jednym z nich jest przerzucanie nadmiaru bezrobotnych do innej puli świadczeń. Ostatnim takim przedsięwzięciem jest decyzja ministra Zielińskiego, aby matki samotnie wychowujące dzieci przetrucić z gestii rejonowych urzędów pracy na stan ośrodków pomocy społecznej. Panie nie nie stracą, bo na razie dostaną co im się należy, garsteczkę i tak zapracowanych pracowników opieki społecznej od 1 lipca przybyło podopiecznych, ale władza może pochwalić się sukcesem. Zmniejszyła bezrobocie! Skąd my znamy te numery?

Niestety, nie wszyscy śledzą uważnie takie posunięcia. Wielu wręcz ślepo wierzy decydom, że wyprowadzają kraj z kryzysu. To oszukiwanie społeczeństwa

jest co najmniej żenujące. Tak naprawdę bowiem o pracę jest niezmiernie trudno. W Lubaniu wiele kobiet ze średnim wykształceniem nie może otrzymać nawet posady sprzątaczk. Zasilku też nie, bo tak stanowią przepisy. A żyć trzeba. Prognozy "malejącego" bezrobocia na naszym terenie brzmią wręcz ironicznie. Jak wybicie z kłopotów "Lubańska Bawelna", ZNTK - nie tak dawno lubańskie potentaty pracy, dziś stojące na skraju bankructwa przechodzą potencjalnych bezrobotnych?

Na dzień dzisiejszy lubańskiemu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej przybyło ok. 70 podopiecznych. Innym podobnym placówkom w rejonie też po parę osób. Gorzej z pieniędzmi na świadczenia gwarantowane, na razie ich nie ma. W Rejonowym Urzędzie Pracy poprawiły się chwilowo wskaźniki. Nowi bezrobotni więc specjalnie ich nie pogorszą. Fikcyjna statystyka bezrobocia pozostanie na stałym poziomie, może nawet się poprawi. Tylko w ilu kolejnych domach zabraknie na chleb?

Regina

Nie będzie powodzi...

Takie stwierdzenie dotyczące gminy Gryfów i Lubomierz mogli nasi Czytelnicy przeczytać wczesną wiosną. Po ubiegłorocznej powodzi, która dotknęła obydwie jednostki terytorialne, odbyło się zebranie władz samorządowych i wojewódzkich dotyczące zabezpieczeń przeciwpowodziowych. Jednak praktycznie nic do tej pory nie zrobiono, oczywiście z powodu braku środków finansowych. Zaczęto jedynie regulować rzekę Olzę w Olesznej Podgórskiej, ale prace nie zostały ukończone. Po raz kolejny więc Kwisza i Olza zagrożą 18.07. Gryfowowi oraz podtopiły Olesznę Podgórską i Miłęcice. Dzięki sprawniej akcji sztabu strażaków gryfowskich, lubańskich oraz pracowników ZGKiM, zakole rzeki Kwisy i inne zagrożone zalaniem miejsca w Gryfowie zostały zabezpieczone. Rzeka przekroczyła stan alarmowy o 50 cm. Dla wielu mieszkańców Gryfowa była to sensacja, taka

jak w telewizji. Jednak dla tych co musieli się ewakuować, którym zalanie groziło bezpośrednio, były to dni pełne wyczerzonego wysiłku w walce z żywiołem. W najtrudniejszej sytuacji byli mieszkańcy wsi. Padły bardzo często oskarżenia o zbytne zajmowanie się miastami kosztem mniejszych miejscowości. W znacznym bowiem stopniu została zalana Oleszna i Miłęcice. Gospodarstwa tam były odcięte przez żywioł i strażacy musieli donosić wodę i żywność. Podtopione zostały na wielką skalę także pola uprawne i łąki. Szczęściem w nieszczęściu jest to, że mieszkańcy na terenach górskich, Górskie rzeki mają to do siebie, że szybko się podnoszą, ale również szybko opadają.

Zapewne już niedługo odbędą się kolejne posiedzenia, narady. Czy skuteczne? Przyszłość - odpukać - pokaże.

dw

MAKRO

**KASETONY
TAPETY
FARBY**

* Lubań, ul. Pogodna nr 41-43,
tel. 722-49-41, 722-49-43
Czynne od godz. 8.00 - 20.00

* Lubań, ul. Grunwaldzka
(budynek Praktycznej Pani)
Czynne pn.-pt. od godz. 10.00 - 18.00
sob. od godz. 10.00 - 14.00

* Leśna, ul. Świerczewskiego
Czynne pn.-pt. od godz. 9.00-16.30
sob. od godz. 9.00-13.00

Zapraszamy

Szkoła Nauki Jazdy Sandecki Stanisław

Lubań, ul. Dąbrowskiego 29, tel. 722 27-81

**organizuje kursy nauki jazdy
wszystkich kategorii A, B, C, D, E i T.
Szkoła posiada własny plac manewrowy.**

Informacje udzielane są od poniedziałku
do piątku pod w/w adresem,
w godz. 18.00-20.00

Najbliższe rozpoczęcie kursu:
12 sierpnia o g. 18.00

Zapraszamy.

Chcesz kafelki piękne mieć,
to do Gościszowa jedź!

CERTILES

**PŁYTKI
CERAMICZNE**

59-732 GOŚCISZÓW 177, tel. 732-17-92

CENY PRODUCENTA

PŁYTKI CERAMICZNE

- ścienne i podłogowe,
- gresowe, elewacyjne,
- mrozoodporne - V kl. ścieralności.

**KSZTAŁTKI SCHODOWE
CERAMIKA I ARMATURA SANITARNA**

Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00, w soboty 9.00-13.00

Nasze płytki można zakupić w tych samych cenach

w Lubaniu - **Familo** ul. Rybacka 25, tel. 722-26-07

Asortyment - 1000 pozycji

KONREMBUD Autoryzowany przedstawiciel

Jelenia Góra, ul. Wolności 82, tel. (075) 76-78-149
Lubań, ul. Izerska, tel. (075) 722-36-75

STANLEY

OFERUJEMY:

- * sprzedaż i montaż szaf wnękowych
- * panele ściennie i podłogowe
- * drzwi suwane i łamane wewnętrzne i zewnętrzne
- * remonty i aranżacje wnętrz

Zapraszamy - pn.-pt. 10.00 - 17.00
sob. 10.00 - 13.00

**ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
w Lubomierzu**

ul. 1 Maja 20, tel/fax.dyr.7833519, tel.cent.7833518

zaprasza do współpracy

**w zakresie produkcji i dostawy
materiałów tartych
i wyrobów z drewna**

Specjalizujemy się w produkcji:

listew, łat, desek, bali, krawędziaków, belek,
więźby dachowej, wszelkiego rodzaju opakowań
drewnianych oraz innych wyrobów z drewna.

Naszą tarcicę można zakupić też w Lubaniu
na Składzie Materiałów Budowlanych
Spółdzielni Zaopatrzenia Rolniczego przy ul. Rybackiej 21

AUTO-SZYBY

77-164-83

**SPRZEDAŻ
MONTAŻ**

**DO WSZYSTKICH
RODZAJÓW AUT**



ZGORZELEC ul. Lubuska 1b

Gdzie kupić



**Ziemia
LUBAŃSKA**

W kioskach RUCH NA TERENIE GMIN:

Nowogrodziec, Gryfów Śl., Olszyna, Leśna, Mirsk, Świeradów,
Lubomierz, Platerówka, Siekierzyn, Sulików, Zawidów i Lubań

**A także w ZGORZELECKICH kioskach RUCH:
róg ul. Warszawskiej-Staszica i na przystanku PKS**

anie rencją

okazał się Maciej Ludwiczak z Lubania, który w dodatkowej próbie rzucił najdalej 10,80 m, ale dawało to mu już tylko III miejsce w konkursie.

Po tych sportowych konkurencjach przystąpiono do oczekiwanego konkursu na "miss mokrego podkoszulka". Panie były onieśmiałe dużą ilością widzów i przestraszone chłodnymi powiewami wiatru. Ostatecznie trzy odważne kandydatki przystąpiły do tej zabawy na wesoło. Dopiero na koniec zostały oblane podgrzaną wodą. Zażenowane nie bardzo chciały uwypuklać zakrytych podkoszulkiem części ciała, aby publiczność i doświadczeni sędziowie mogli obiektywnie rozdzielić tytuły. W końcu udało się. Wygrała Pani Iwona Wielgomas z Grabiszyc przed jeleniogórzankami Kamilą Kujawą i Iwoną Zawadzką.

Głównym sponsorem i fundatorem nagród była Pani Bożena Wasilik, właścicielka sklepu "2000 Drobiazgów" z Lubania. Upominki dla dzieci ufundował Pan Zdzisław Adamski.

Tekst: dz

Foto: kk



OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię, sprzedam, zamienię...

LOKALE

- * Kupię budynek mieszkalny wraz z gruntami o powierzchni do 20 ha w promieniu 20 km od Lubania. Wiadomość: Andrzej Kielcecki, Gieraltów 31. (21/07)
- * Sprzedam posiadłość w centrum Lubania przy ul. Izerskiej 2 (dom, 5 garaży) o pow. 16 arów. Wiadomość: Lubań, ul. Izerska 2. (17/07)
- * Poszukuję mieszkania w zamian za opiekę nad osobą starszą zamieszkałą na terenie Lubania lub Zgorzelca. Wiadomość: w redakcji. (15/07)
- * Pilnie i tanio sprzedam duży dom do remontu wraz z obszernym placem w odległości 10 km od Lubania, Zgorzelca i Zawidowa. Wiadomość: Zgorzelec, tel. (075) 77 547-15, dzwonić wieczorem. (15/07)
- * Wydzierżawię sklep wielobranżowy z pełnym wyposażeniem i towarem od zaraz, w centrum Włosienia (gm. Plateńcówka) przy Szkole Podstawowej. Kontakt: Adam Pasiukiewicz, tel. 722-16-89 (4/07)
- * Sprzedam dom mieszkalny z budynkami gospodarczymi i działką przyzagrodową w Radostowie Górnym 2. Kontakt: Czesław Michnowicz, tel. 722-19-41. (4/07)
- * Sprzedam 4-pokojowe mieszkanie własnościowe o pow. 120 m kw. w Lubaniu. Wiadomość: Lubań, tel. 722-35-21. (3/07)
- * Zamienię mieszkanie ABK-owskie o pow. 80 m kw. w Lubaniu (2 pokoje, kuchnia, przedpokój) na mniejsze w Lubaniu lub okolicy. Wiadomość w redakcji. (24/06)
- * Sprzedam mieszkanie w centrum Olszyny - jednopokojowe, łazienka, kuchnia, co - etażowe, o pow. 32 m kw. Wiadomość: tel. 722-52-04. (5/06)
- * Sprzedam mieszkanie o pow. 61 m kw., 1 p., na Osiedlu Piast w Lubaniu. Wiadomość: Lubań, tel. 722-54-29. (21/05)
- * Sprzedam lub wynajmę dwa budynki mieszkalne - p.u. 300 m kw. plus działka 0,15 ha w Sulikowie. Cena do uzgodnienia. Wiadomość: tel. 77-88-718 lub 77-87-410. (12/05)
- * Poszukuję mieszkania do wynajęcia na terenie Lubania lub okolicy. Wiadomość: Plateńcówka, tel. 72-16-22 w godz. 16.00-18.00.

14/05)

* Sprzedam dom mieszkalny o pow. 105 m kw. Cena do uzgodnienia. Lubań, ul. Górna 7a, tel. 27-23. (05/97)

MOTORYZACJA

- * Tanio sprzedam nowe części do Skody 105, 120, m.in. wał korbowy, półoska (M84), szczęki hamulcowe i inne akcesoria. Wiadomość: Lubań, tel. 722-43-20. (4/07)
- * Sprzedam samochód SKODA 105 koloru pomarańczowego, przystosowany na gaz. Rok prod. silnika 1982 (remont w 1996). Nowe opony, wymienione przednie błotniki, alternator, łańcuszek rozrządu. Pojazd można oglądać: Grabiszycy Śr. 15a, Stanisław Kujawa. (25/04)
- * Sprzedam sam. POLONEZ, rok prod. 1984, kolor czerwony, stan techniczny bardzo dobry. Wiadomość: Olszyna, tel. 72-12-456. (6/06)

RÓŻNE

- * Sprzedam komputer Comodore 64 (kompletny) oraz ok. 400 gier. Cena 90 zł. Wiadomość: Lubań, tel. 722-56-14. (17/07)
- * Sprzedam atrakcyjną suknię ślubną. Wiadomość: tel. 722 28-81 we wtorki i środy po godz. 20.00. (12/06)

MATRYMONIALNE

- * 55-letni mężczyzna zamieszkały w Niemczech (z pochodzenia Polak) poszukuje niewiasty w wieku 30-45 w celu zawarcia związku małżeńskiego. Kandydatki proszone są o kontakt listowny wraz ze zdjęciem i kilkoma informacjami o sobie. Dobrobyt zapewniony o czym kandydatka przekona się po przyjeździe do Niemiec. Adres: Eduard Werner, Hermann-Ganzenmuller-Str. 3, 74 189 WEINSBERG. (15/07)

Uwaga!

Koszt pięciokrotnej emisji ogłoszenia typu - kupię, sprzedam, zamienię - wynosi tylko 5 zł.

Kino WAWEL w Lubaniu

zaprasza:

"RYZYKANCY"

- USA'97, od lat 12, cena 6 i 7 zł, seanse: 9 i 10.08., g. 16.30, panorama. Widowiskowy sensacyjno-przygodowy film akcji w szpiegowskim stylu spod znaku Jamesa Bonda. Wspaniałe plenery Rzymu i południowej Francji. Grają: karateka JEAN-CLAUDE VAN DAMME, gwiazdor MICKEY ROURKE i debiutujący koszykarz NBA - DENNIS RODMAN. Efektowna scenografia MARKA DOBROWOLSKIEGO (Szkolą czarownic). Profesjonalna rozrywka!

"KŁAMCA, KŁAMCA"

- USA'97, od lat 12, cena 7 zł, seanse: 9 i 10.08., g. 18.00. Kolejna zwariowana komedia z udziałem JIMA CARREYA, tym razem w roli gadatliwego adwokata - nalogowego łgarza, który na życzenie syna musi mówić wyłącznie prawdę przez 24 godziny. Reż. Tom Shadyac (Ace Ventura, Gruby i chudszy). Relaks na lato!

"MICHAEL"

- USA'96, od lat 15, cena 6 i 7 zł, seanse: 9 i 10.08., g. 19.30. Wzruszająca komedia obyczajowa z elementami fantastyki: w pewnej wiosce zamieszkuje upadły anioł-gwiazdor JOHN TRAVOLTA (Pulp Fiction) i wieździe ziemski żywot. Ten nietypowy anioł... nie święty - pali, pije piwo i podrywa dziewczyny. Na jego trop wpada dziennikarka - ANDIE McDOWELL (4 wesela i pogrzeb). Śmieszne gagi i odrobina sentymentalizmu w lekkiej komedii o miłości.

"ZAKOCHANY KUNDEL"

- USA'55, b.o., cena 6 zł, seanse: 14, 16 i 17.08., g. 16.00, polska wersja językowa, panorama. Wznowienie klasycznej kreskówki Disneya z 1955 r. Rozgrywająca się w USA na początku wieku opowieść o suczce z dobrego domu i niesfornym kundlu, któremu udaje się zdobyć jej serce. Cała historia ukazana z punktu widzenia psa. Pierwszy w historii kina SZEROKOE-

KRANOWY film animowany w pełnym metrażu! Kino rodzinne dla wszystkich!

"GLINIARZ Z METROPOLII"



- USA'96, od lat 15, cena 7 zł, seanse: 14.08., g. 17.30, 16 i 17.08., g. 19.30, panorama.

Sensacyjna komedia akcji rozgrywająca się w zawrotnym tempie w efektownej scenarii San Francisco, nawiązująca do głośnego "Gliniarza z Beverly Hills". W rewelacyjnej formie EDDIE MURPHY w roli kontrowersyjnego policjanta, specjalisty od negocjacji z porywaczami i terrorystami. Patronuje mu piękna dziewczyna. Pełen napięcia i humoru letni relaks!

"DUCH I MROK"

- USA'96, od lat 12, cena 6 i 7 zł, seanse: 17 i 17.08., g. 17.30, panorama. Niesamowity film przygodowy - mistyczny horror oparty na autentycznych wydarzeniach sprzed stu laty: 2 krwiożercze lwy - demony pożarły 130 budowniczych mostu kolejowego w Afryce. Wyzwanie rzucają im: pułkownik-architekt - VAL KILMER i wytrawny myśliwy - MICHAEL DOUGLAS. Sprawna realizacja, trzymająca w napięciu akcja, wspaniałe krajozaby, przerażające sceny!



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

MATEX s.c.

ARTYKUŁY INSTALACYJNE, SANITARNE INSTALACJE MIEDZIANE

LUBAŃ, ul. Izerska 7, tel. 722 23-70
JELENIA GÓRA, ul. Konstytucji 3-go Maja 1
tel./fax 75-221-96

ZGORZELEC, ul. Francuska 1, tel. 77-58-698
KAMIENNA GÓRA, ul. Lompy, tel. 744-30-56

NOWO OTWARTY

SALON MEBLOWY

MAREX

Jelenia Góra, ul. Wiejska 67, tel. 075 267-16

Jelenia Góra, ul. Wolności 80a, tel/fax. 649-497
(powierzchnia 1000 m kw.)

Parking dla klientów.

Poleca duży wybór MEBLI

Sprzedaż gotówkowa
i na raty (bez żyrantów).

Zapraszamy:

- pn.-pt. 10.00-18.00
- sobota 10.00-15.00

Przy zakupie pow. 4.000 zł. płatne gotówką.
Towar dla mieszkańców Zgorzelca, Lubania i okolic
DOWOZIMY BEZPŁATNIE!

"ROYAL"

Sklep Fotograficzny

w Lubaniu, ul. Grunwaldzka 2/3
poleca:

- * popularne aparaty fotograficzne
- * filmy
- * albumy
- * ramki o różnej wielkości
- * baterie

Sklep czynny pn.-pt.
w godz. 9-17, sob. 9-14

Zapraszamy!

SANGWIN

KASY FISKALNE OPTIMUS - IC
DRUKARKI FISKALNE
CZYTNIKI KODÓW KRESKOWYCH
SIECI KASOWE STEROWANE KOMPUTEROWO
OPROGRAMOWANIE DLA SKLEPÓW Z ROZLICZENIEM ILOŚCIOWO - WARTOŚCIOWYM

OPROGRAMOWANIE DLA HURTOWNI, MAŁYCH I ŚREDNICH FIRM

- Wszechstronna obsługa transakcji handlowych (także rozliczenia wielowalutowe), wspomaganie produkcji i usług, kontrola magazynu, analizy transakcji, współpraca z urządzeniami fiskalnymi.
- Obsługa kadr i płac w przedsiębiorstwach o złożonym systemie wynagrodzeń, wydruki zestawień i deklaracji.
- Obsługa księgowości uproszczonej jak i pełnej z dowolnym planem kont i analizami.

59-800 Lubań, ul. Zgorzelecka 18 tel (0-75) 722-26-73

RATY

BEZ ŻYRANTÓW



WYPOSAŻENIE SKLEPÓW

URZĄDZENIA DLA GASTRONOMII

KaMaG Jelenia Góra, ul. Wojska Polskiego 15, tel. 075/75-24-292

ZAKŁAD POGRZEBOWY

"Vedius" M. Górka 59-900 Zgorzelec, ul. Okrzei 1
Filia w Lubaniu ul. Wrocławska 20 (koło cmentarza)

- wszelkie formalności związane z pogrzebem załatwiane w urzędach i na cmentarzach,
- nekrologi, krzyże, tabliczki, trumny - duży wybór,
- wieńce, wiązanki, znicze,
- kondukty pogrzebowe i obsługa pogrzebów,

- przewóz zwłok w kraju i za granicą,
- kredytowanie opłat w ramach zasiłku ZUS.

Biuro czynne w godz. 8.30-16.30, tel. 775-65-92
telefon całodobowy - 776-21-93

Swoim zasięgiem obejmujemy 13 gmin!

DWUTYGODNIK
**Ziemia
LUBAŃSKA**

722-34-52



Jeśli reklama, to tylko...

DRUKOWANA

Akcja "Burza", której najważniejszym aktem było Powstanie Warszawskie, trwała praktycznie na całym terytorium kraju w jego przedwojennych granicach. Przybierała ona różne rozmiary i natężenie, wszędzie jednak dobitnie zaświadczała o sile AK i polskiego państwa podziemnego. Dawała też wystarczający dowód wobec wkraczających od wschodu Rosjan na to, kto tu jest gospodarzem.

Kilkakrotnie już pisaliśmy o uczestnictwie obecnych mieszkańców ziemi lubańskiej w Powstaniu Warszawskim. Obecnie przyszła pora, by poświęcić choćby skrótowo uwagę akcji "Burza" w terenie i o udziale w niej także innych naszych aktualnych ziomków. Doskonale do takiego przypomnienia nadają się dalsze losy heroicznych obrońców Hanaczowa, których bardzo wielu później zamieszkało w Lubaniu i okolicach.

U kpt. Procha

Po zwycięskiej batalii o Hanaczów z banderowcami, obrońcy ulegli dopiero przeważającym siłom niemieckim. 2 maja 1944 roku oddziałom SS, gestapo i żandarmerii, przy wsparciu czołgów, dział i ciężkiej broni maszynowej udało się spacyfikować wieś. Obrońcy w znacznej części zostali rozbici. Dezorganizacja ta nie trwała jednak długo. Już 16 maja 1944 roku wyruszył w teren oddział pod nowym dowództwem Fryderyka Stauba "Procha", w skład którego wchodziły całe drużyny hanaczowian. W ich szeregach można było spotkać m.in. Józefa Żukrowskiego "Rysia" - który po wojnie zamieszkał w Lubaniu i Jana Bojczuka "Żelaznego" - który osiedlił się w Radzimowie. Oddział rozlokował się w okolicach Hanaczowa, bo sama miejscowość była tak doszczętnie rozbita, iż nie nadawała się na leże dla partyzantów. Tu prowadzili szkolenie i przeciwstawiali się terrorowi UPA.

Przed akcją "Burza"

Jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem akcji "Burza", partyzanci "Procha" 18 lipca rozbili pod Świrzem tabory niemieckie, zdobywając wozy załadowane bronią i amunicją. Opanowali także samo miasteczko. 20 lipca w tej miejscowości weszli w kontakt z czołgami sowieckimi. Na przyjęcie Rosjan partyzanci nałożyli białe - czerwone opaski, zaś na budynkach miejskich umieścili polskie flagi. Władzę cywilną objął członek AK Józef Kisiel. Doszło do krótkotrwałego współdziałania z Rosjanami we wspólnej obronie drogi ze Świrza do Bóbrki oraz przy zdobywaniu tej ostatnio wymienionej miejscowości. Ale już 26 lipca polskich oficerów wezwano do dowództwa sowieckiego, gdzie wydano im rozkaz przygotowania oddziału do składania broni... Co prawda podziękowano akowcom za wkład włożony we wspólną walkę z Niemcami, ale jednoznacznie stwierdzono, że dalej nie mogą istnieć jako siła zbrojna. Dostaną odpowiednie zaświadczenia od Wojenkomatów i kto chce może wstąpić do regularnych oddziałów Wojska Polskiego

BYŁ TAKI CZAS



gen. Berlinga. Z tej sytuacji nie było wyjścia. Żołnierze zdali broń, pobrali dokumenty i po apelu, na którym podziękowano im za heroiczną walkę o Polskę zostali zdemobilizowani. Podobny los spotkał inne oddziały operujące w tym regionie Podola. Wśród kadry oficerskiej rozpoczęły się przesłuchania i aresztowania.

Walki o Lwów

Boje o wyzwolenie Lwowa rozpoczęły się 22 lipca 1944 roku i trwały 5 dni. Brali w nich udział żołnierze 14 pułku Ułanów Jazłowieckich. Ogółem strona polska zmobilizowała 4.500 żołnierzy i oficerów. Była to znaczna siła bojowa, która dopomogła Rosjanom odbić z rąk niemieckich miasto. I tu swoją obecność zaznaczyli ludzie, którzy uczestniczyli w obronie Hanaczowa, a później zamieszkali na ziemi lubańskiej. Jednym z nich był Kazimierz Wojtowicz "Głóg", który kierował obroną hanaczowską, a następnie ciężko ranny kurował się we Lwowie. Pamiętamy go później jako dowódcę struktury WiN regionu Lubania i Zgorzelca, i mieszkańca Radzimowa. Otóż wspomniany "Głóg" aktywnie włączył się do walki o Lwów. On to kierował atakiem na budynek sądu i prokuratury. Po ich zdobyciu wywiesił na tych obiektach narodowe flagi. Niedługo mogły one zaświadczać o polskości miasta. Rozpoczęła się bowiem zaraz po wyzwo-

leniu walka propagandowa między nowymi okupantami a strukturami akowskimi o przyszłość Lwowa. Niszczili oni wszystko co mogło świadczyć o charakterze miasta. Zrywali nasze narodowe flagi, zaklejali afisze w języku polskim. Żołnierze AK nie pozostali im dłużni i czynili to samo. Zmagania te trwały do 31 lipca, tj. do rozpoczęcia fali aresztowań - zwłaszcza oficerów. Rozpoczęła się walka o przetrwanie. Warto jeszcze dodać, że 28 lipca dowódca lwowskiego Obszaru AK wydał rozkaz rozwiązujący struktury akowskie na tych terenach.

NIE

1 sierpnia 1944 roku, kiedy w Warszawie rozpoczął się zryw powstańczy, we Lwowie rodziła się nowa wojskowa struktura organizacyjna pod nazwą Niepodległość - NIE. Jego zadaniem była walka wszystkimi dostępnymi środkami i metodami o niepodległą Polskę. Jednym z organizatorów tej nowej struktury był wspomniany "Głóg". To m.in. w jego mieszkaniu przy ul. Teatyńskiej we Lwowie odbyła się odprawa, na której omawiano szczegóły tego przedsięwzięcia. On też został wyznaczony na komendanta Obwodu Przemysłań, w którym zostały zorganizowane silne liczbowo placówki w Świrzu, Przemyslanach i Kurowicach. Np. w tej pierwszej miejscowości, na bazie byłych obrońców Hanaczowa i party-

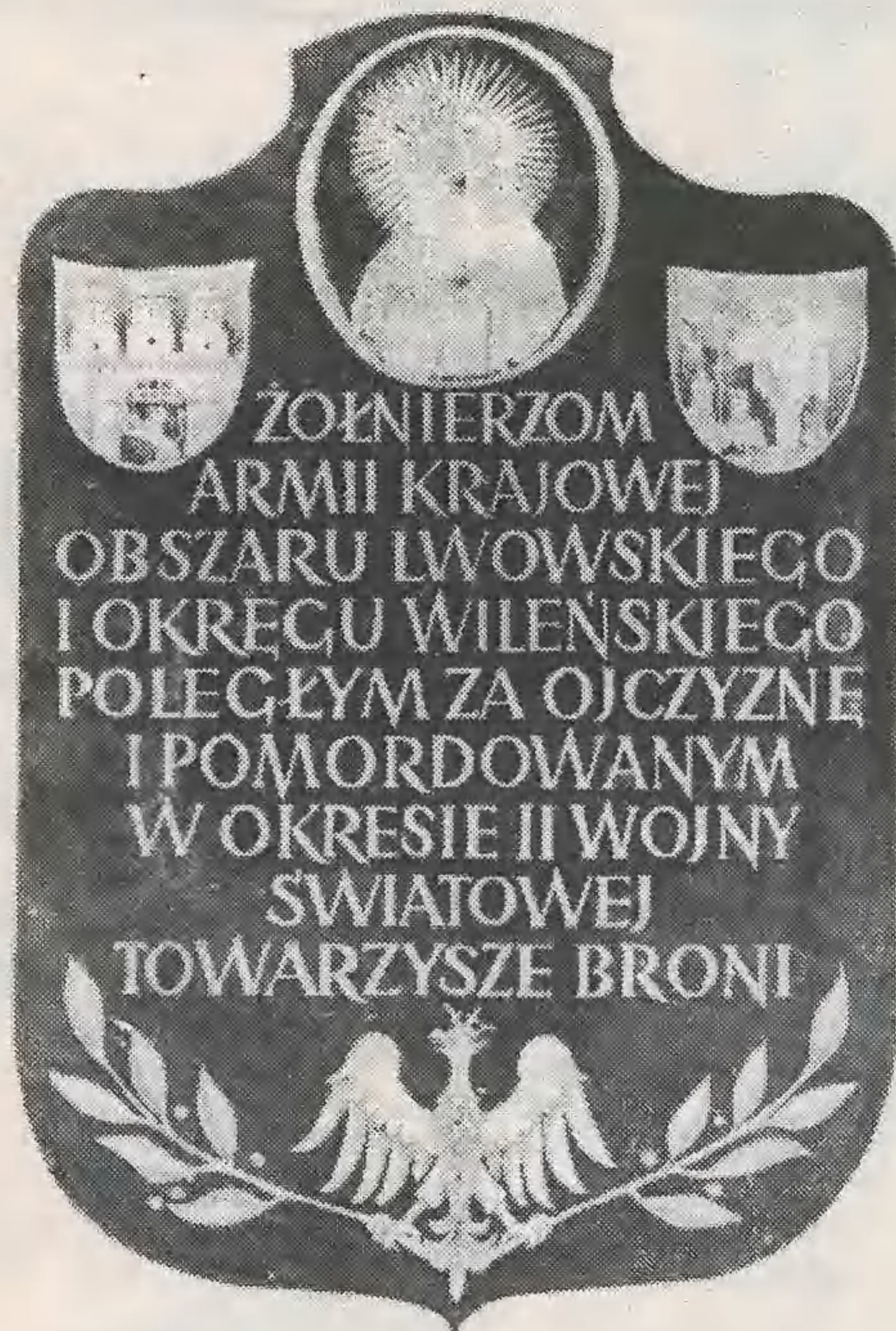
zantów Procha utworzono organizację liczącą 30 żołnierzy, dwóch oficerów i kilku podoficerów. Placówka ta dotrwała do końca swej działalności, tj. do czasu repatriacji ludności z Kresów na Ziemię Zachodnią we wrześniu 1945 roku. Warto dodać, że ppor. Głóg był jednym z najbardziej poszukiwanych przez NKWD przedstawicieli podziemia. Dnia 10 maja 1945 r. za swoją działalność został odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari.

W zgrupowaniu "Warta"

Po rozwiązaniu Armii Krajowej Obszaru Lwowskiego 28 lipca 1944 roku część oddziałów nie złożyła broni i pomaszerowała na zachód. Po przeprawieniu się przez San rozlokowały się one w okolicach Przemysła, Jarosławia i Przeworska. Gdy wybuchło powstanie w Warszawie część z nich próbowała iść z pomocą walczącej stolicy. Po drodze dochodziło do ciągłej konfrontacji z NKWD. Część z nich została rozbita, a pozostali musieli zawrócić do swych baz. W drugiej połowie września 1944 r. z

rozkazu komendanta obszaru Lwowskiego NIE z pojedynczych oddziałów utworzono jednolite zgrupowanie "Warta". Jego głównym zadaniem była obrona ludności przed terrorem sowieckim i naszym UB. I w tej formacji spotykamy wielu obrońców Hanaczowa, którzy później znaleźli schronienie na lubańskiej ziemi. Łącznikami zgrupowania były dwie hanaczowianki: Agnieszka Figurska "Agnieszka" i Rozalia Czołgosz "Różka", które co dwa tygodnie przekraczały granicę w Medyce jako handlarzy i docierały z meldunkami do Lwowa. Podobnie było ze składem osobowym i kompanii. Tu np. spotykamy m.in. nazwisko kpr. Jana Piwowara "Janusza", który zamieszkał w Rudzicy. W wyniku nasilających się po konferencji w Jalcie prób pacyfikacji zgrupowania ze strony NKWD i sił bezpieczeństwa dowództwo 20 lipca 1945 r. rozwiązało oddziały bojowe, zalecając im wyjazd na Ziemię Zachodnią. Tu, na nowym terenie stworzyli oni kolejną strukturę podziemną WIN, o czym pisaliśmy w poprzednim wydaniu ZL.

Oprac. RS





Lubań, Plac 3 Maja 3

Oferujemy:



ODZIEŻ DZIECIĘCĄ I NIEMOWLĘCĄ:

śpiacory, kaftany, dresy, bluzy sportowe, sukienki, spodnie, kurtki, akcesoria niemowlęce.



KONFEKCJĘ DAMSKĄ I MĘSKĄ:

garsonki, spodnice, bluzki, garnitury, spodnie, koszule.



JEANS:

spodnie, katany, koszule i bluzy sportowe, kamizelki, paski skórsene.

WYTNIJ - ZACHOWAJ

Zapraszamy -
codziennie w godz. 10.00-18.00,
w soboty w godz. 10.00-14.00

KUPON PROMOCYJNY

Niniejszy KUPON uprawnia
do jednorazowego zakupu
w naszym sklepie - z BONIFIKATĄ:

- 15 % - towarów letnich,
- 5 % - wszystkich pozostałych

Kupon ważny do 31 sierpnia br.



"SPOŁEM" PSS

W LUBANIU

Zaprasza do swoich placówek oferując:



W Sklepie nr 27 - "MIESNYM" - pełny asortyment mięsa świeżego i wyrobów wędliniarskich.

Placówka czynna od g. 7.00 do 21.45, w soboty od g. 8.00 do 16.00, w niedzielę od g. 9.00 do 13.00

W "DOMU CHLEBA"

- ciasta, torty (na zamówienie),
pieczywo drobne oraz świeży
chleb o każdej porze dnia.

Placówka czynna
od g. 6.00 do 21.00,
w soboty od g. 6.00 do 17.00



W Sklepie "1001 DROBIAZGÓW" - szeroki asortyment szkła, art. gospodarstwa domowego.

Placówka czynna od g. 10.00 do 18.00, w soboty od g. 10.00 do 14.00

Zapraszamy

Wizyta w Burggrub

Już po raz trzeci zespoły artystyczne Miejskiego Domu Kultury w Lubaniu miały okazję, na zaproszenie Kościoła ewangelicko-luterańskiego z Burggrub, gościć w tej niezwykle uroczej miejscinie Bawarii. Wizyta rozpoczęła się wędrówką wzdłuż szlaku, gdzie przebiegała granica dzieląca państwa niemieckie. Ważnym elementem tej eskapady było zwiedzenie kaplicy pokoju pobudowanej i oddanej do użytku zwiedzających w 1992 r., w kolejną rocznicę obalenia muru berlińskiego i zjednoczenia Niemiec.

Delegacja z Lubania zapaliła symboliczną świecę przy wejściu do kaplicy. Widnieje tam hasło, które głosi, "Ze Bóg jest jeden". To ekumeniczne spotkanie katolików z Polski z ewangelikami z Niemiec dostarczyło wszystkim dużo nowych doświadczeń, stworzyło atmosferę pojednania w imię pokoju i zacierania różnic.

Miłym przeżyciem w Burggrub było znalezienie w pamiątkowych księgach naszych wpisów z lat 1992 i 1993. Szereg dodatkowych dedykacji pozostawiliśmy także z ostatniego pobytu. Podczas naszej wizyty w Burggrub (19-21 lipca br) pogoda nie była sprzyjająca, jednak planowane punkty wizyty zostały w części zrealizowane. Z ogromnym przejęciem uczestniczyliśmy we Mszy Świętej odpustowej z zaciekawieniem chłonąc wszystkie elementy tej uroczystości.

Oczekiwany przez młodzież koncert dla mieszkańców Burggrub odbył się tylko jeden raz. Stało się to wtedy, gdy na około 2 godziny - jakby na zamówienie - przestał padać deszcz. Koncert lubuskiego zespołu wokalnego cieszył się ogromnym zainteresowaniem ze strony mieszkańców i

Co pewien czas na naszych łamach pojawia się kącik sercem pisany. Drukujemy w nim strofy, które powstają z wewnętrznej potrzeby. Ich autorzy to ludzie wrażliwi na otaczającą ich rzeczywistość, postrzegana... inaczej, głębiej. Osób takich jest co raz więcej, co nas bardzo cieszy. Szkoda tylko, że nie wszyscy chcą ujawnić swoją twórczość. Niemniej jednak zachęcamy do nadsyłania pisanych wierszy, a my wydrukujemy je, zachowując - jeśli będzie takie życzenie - anonimowość.

Joanna Bielak - należy do klubu "Metafora". Jest córką poetki Elżbiety Śnieżkowskiej-Bielak. Obecnie studiuje bibliotekoznawstwo na Uniwersytecie Wrocławskim. Do dzisiejszego kącika wybraliśmy kilka jej wierszy.

Poezja

Znalazłam
w koszyku
kłębek
pragnień
i nie mogę
go rozplątać...

Dorastanie
w wirze zdarzeń
zgubiłam lalki
czerwone kokardy
do włosów
gdzieś się zapodziały...



przyjaciół. Młodzież otrzymała duże brawa. Cała grupa znalazła zakwaterowanie w domach prywatnych i była niezwykle ciepło przyjmowana.

21 lipca 1997 r. z niepokojem wyjeżdżaliśmy z Burggrub ponieważ w naszym kraju w dalszym ciągu utrzymywała się tragiczna sytuacja powodziowa. W pośpiechu żegnaliśmy goszczące nas rodziny, bowiem chcieliśmy jeszcze odwiedzić najpiękniejszy zakątek bawarii i najwspanialszą w Niemczech Bazylikę katolicką w miejscowości Lichtenfeiser.

Bazylika jest niezwykle pięknie położona i jest prawdziwą perłą okresu rokoka. Można więc wyobrazić sobie jej bogactwo wnętrza, czego żadnym słowem nie da się określić. Jadąc do bazyliki przypadkiem trafiliśmy również do wspaniałego kościoła ewangelickiego, którego wnętrza było niezwykle ujmujące. Ze względu na chęć zwiedzania zabytkowych budowli i pośpieszny wyjazd

otrzymaliśmy 100 DM na zakup napojów w drodze. Wszyscy orzekli jednogłośnie, aby przekazać je dla powodzian.

Po przyjeździe do Lubania kwotą 190 zł zasilone zostało konto Zgromadzenia Sióstr Św. Magdaleny w Lubaniu z przeznaczeniem na pomoc dzieciom przebywającym w lubuskim klasztorze.

MJ

Wierszem pisane

mamo!
dorastam

xx
dostałam list
nie nadzwyczajnego
biała koperta
i kilka zdarzeń
z czyjegoś życia
a jednak
słońce jaśniej świeci

Szczęście
Jestem na łące
pełnej kwiatów
i tak mi dobrze...

xxv
pobiegła Izolda na łąkę
nabierała

słońca w garści
zaciśnięta je mocno
aby oddać
każdy promień Tristanowi
a on powiedział
że dzisiaj pragnie jej ciała...

xxxix
wiem
że w każdej
brzoskwini jest pestka
lecz jak ją dojrzeć
aby nie naruszyć owocu?...

x
mówisz- deszcz pada
nie...
to tylko Bóg
plącze nad światem...

Eurochestr - smyczki w ruch

(Świeradów) Od 9 sierpnia przez tydzień odbywał się będzie VIII Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Młodzieżowych. Wystąpią zespoły symfoniczne z Francji, Ukrainy i Polski. W Świeradowie więc od festiwalu do festiwalu.

rf

Lubomierskie Świętowanie

Pierwszy lubomierski Przegląd Filmów Komediodowych zapowiada się niezwykle imponująco. Początkowa nieco skromna konwencja tej imprezy ostatecznie nabrała zaskakującego rozmachu. Wygląda na to, że będzie to prawdziwe filmowe święto polskiego kina śmiechu. Całość nazwano "Lubomierskim Świętowaniem". Przeglądowi towarzyszy bowiem tak bogata otoczka, że nam nie pozostaje nic innego jak zaprosić wszystkich do udziału w tej kulturalnej zabawie. Jesteśmy przekonani, że przygotowanym przez organizatorów programie każdy znajdzie coś dla siebie.



* 14 sierpnia (czwartek)

- g.11.00-15.00 - imprezy sportowo-rekreacyjne dla dzieci i młodzieży - kąpielisko miejskie,
 - g.16.00 - turniej piłki siatkowej o puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej, mecz piłkarski "Stella" - Niesky,
 - g.21.00 - zabawa pod kasztanami, gra zespół EX Kwert.
- * 15 sierpnia (piątek)
- g.16.00 - koncert zespołu folklorystycznego "Podgórzanie",
 - g.17.00-18.30 - Msza św. odpustowa w kościele parafialnym,
 - g.18.30-19.00 - Przemysław Grządziela - "Pinezka",
 - g.19.00 - Festiwalowy Korowód Filmowy z udziałem młodzieży szkolnej, grupy Pławna 9 i orkiestry Wojskowej Garnizonu Bolesławiec,
 - g.19.15 - musztra paradna w wykonaniu orkiestry wojskowej z Bolesławca,
 - g.19.30 - uroczyste otwarcie Lubomierskich Świętowań,
 - g.20.00 - rozstrzygnięcie ogólnopolskiego konkursu na sobotory Kargula i Pawlaka oraz ich parodystów z radiowego "Turnieju Samych Swoich",
 - g.21.00 - "Kabaret na cztery nogi Kuty" - Jadwiga i Tadeusz Kutowie,
 - g.22.00 - autorskie spotkanie ze Stanisławem Tymem w sali teatralnej ZSOiZ.

PROJEKCJE FILMOWE:

- g.22.00 - "Sami swoi",
- g.23.30 - "Miś",
- g.1.30 - "Dzięcioł".

* 16 sierpnia (sobota)

- g.15.00 - występ zespołu "Nato" z Leśnej,
- g.16.00 - legendarny polkacz ognia - Jerzy Afanasjew w programie kabaretowym dla dzieci i dorosłych,
- g.17.00 - występ zespołu "Złote dzieci",
- g.18.00 - muzyka celtycka,
- g.18.30 - pokazy par tanecznych,
- g.19.00 - gminne potyczki Pawlaków,
- g.20.00 - powtórne polkowanie ognia przez Jerzego Afanasjewa,
- g.21.00 - występ zespołu "Spiros" z Jeleniej Góry.

PROJEKCJE FILMOWE

- g.21.30 - "Pulkownik Kwiatkowski",
- g.23.00 - "Giuseppe w Warszawie",
- g.1.00 - "Ewa chce spać".

* 17 sierpnia (niedziela)

- g.15.00 - pokazy karate Age Can Klub,
- g.15.30 - występ zespołu "Sami swoi" i "Polanki",
- g.16.30 - występ kapeli "Lubuskie walcmany",
- g.17.30 - Jacek Ziobro w programie kabaretowym,
- g.18.30 - skoki spadochronowe,
- g.18.45 - rozstrzygnięcie konkursu na "Mój ulubiony film", podsumowanie, wręczenie nagród,
- g.19.00 - gra lubomierski "Ex Kwert",
- g.20.00 - gra zespół Gryfowskiego Domu Kultury "Impuls",
- g.21.00 - HEPPENING grupy Pławna 9 i zamknięcie Lubomierskich Świętowań.

PROJEKCJE FILMOWE:

- g.21.45 - "Rejs",
- g.22.45 - "Szabla dla komendanta",
- g.0.30 - "Gdzie jest generał".

IMPREZY TOWARZYSZĄCE:

- przejazdy bryczką ze stadniny koni Zygmunta Mularczyka w Zaciszu,
- loty nad miastem (Aeroklub Jeleniogórski),
- symultana szachowa,
- wystawa gołębi pocztowych,
- wystawa rowerów górskich (mercedes),
- wystawa samochodów marki mercedes, renault, opel,
- wystawa motocykli marki yamaha,
- wystawa sprzętu lotniczego Aeroklubu Jeleniogórskiego,
- prezentacja coca-coli,
- zamek wodny dla dzieci,
- wystawa prac dziecięcych "Mój ulubiony film",
- wystawa karykatur Kargula i Pawlaka.



Sklep upominkowy
"FENIX"
Lubań, ul. Ratuszowa 3

poleca:

- wyroby indyjskie z mosiądzu
- wyroby chińskie z porcelany
- obrazy olejne, reprodukcje oraz ze skóry
- zegary w kompozycjach skórzanych
- wyroby cepeljowskie i rękodzieła artystycznego
- zegarki damskie i męskie
- zapalniczki benzynowe i elektroniczne
- fajki i tytoń
- barometry
- biżuterię srebrną oraz firmy Colibra pozłacaną 24 karatowym złotem

Uwaga!
Sklep honoruje i udziela 5% rabatu dla posiadaczy
RODZINNEJ KARTY KLIENTA

"TOMEX" STOISKO ROWEROWE
Wiejski Dom Handlowy
Lubań ul. Tkacka



Oferujemy:
* szeroki asortyment rowerów sportowych i akcesoriów,

* **oraz duży wybór tyżworolek** po bardzo atrakcyjnych cenach.

Przyjmujemy zamówienia na profesjonalne części rowerowe rowery górskie, kolarskie szosowe, trekkingowe i triathlonowe.

Oferujemy także własny serwis i fachową poradę.

Prowadzimy sprzedaż ratalną.

Zapraszamy codziennie w godz. 10.00-18.00
w soboty w godz. 10.00-14.00

Poligrafia T. Duma
rok założenia 1973

59-800 Lubań * ul. Zgorzelecka 11 * tel./fax* (0-75) 722-22-24

Firma oferuje druk:

- * reklam czynne codziennie 8.00-18.00
- * folderów soboty 8.00-13.00
- * wizytówek
- * plakatów (do formatu B2)
- * gazet
- * opakowań z tektury... i wiele innych

ponadto:

- * wyrób pieczętek
- * pracownia kumputerowa
- * introligatornia
- * sklep z art. biurowymi i drukami
- * laminowanie (do formatu A4)



CHRYSLER Jeep

JELENIA GÓRA
CENTRUM SERVICE Sp.z.o.o



59-800 Jelenia Góra
ul. Słowackiego 3
tel. (075) 7646750(3)
fax. 075 76-46-754

- SALON SPRZEDAŻY AUT OSOBOWYCH TERENOWYCH
- SERWIS 24 h - AUTOHOLOWANIE (090) 617-893
- STACJA OBSŁUGI - NAPRAWY GWARANCYJNE I BIEŻĄCE
- DIAGNOSTYKA POJAZDÓW, PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE - w godz. 7.00-21.00



AUTO-TEST
SYSTEMY ALARMOWE

59-860 GRYFÓW ŚL.,
ul. W. Polskiego 35A, tel. 7813373

58-500 JELENIA GÓRA,
ul. Piłsudskiego 43, tel. 075/ 7525001



WARSZTATY CZYNNE:
od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00 - 17.00
w soboty
w godz. 8.00 - 14.00

OFERUJEMY - Montaż alarmów:

CLIFFORD

CEL

LASER

PREDATOR
AUTO ALARM

PRESTIGE

SILICON

- Blokady skrzyni biegów
- Blokady elektroniczne
- Centralne zamki

TYTAN - LOCK

DALLAS

◀▶ COLD

Nowość!

- Komputerowa geometria podwozia
- Mycie - autokosmetyka
- Bezpłatna wymiana oleju "CASTROL"

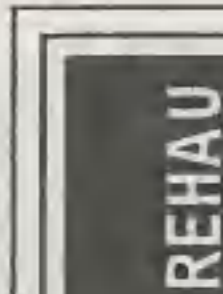


SPRZEDAŻ RATALNA

Współpraca z firmami ubezpieczeniowymi!

ASSISTANCE alarmów tel. 090-66-12-45

Ogólnopolska pomoc autoalarmowa tel. 9630



PHU OKNOPLAST

Okno
wizytówka
domu

Sprzedaż, montaż, serwis

Inne systemy okienne
Okna, drzwi, witryny PCV, ALU i drewno

Rolety zewnętrzne, parapety

Bramy garażowe

Zaluzje poziome i pionowe

Gryfów Śl., ul. Gliniana 2
tel. 090-249-218

Atrakcyjne ceny na każdą kieszeń!

WIEJSKI DOM KULTURY
w Lubaniu

ul. T. Kosciuszki 4
tel. 27-72

wynajmuje sale

na organizację:

- spotkań,
- imprez rozrywkowych,
- wesel...

Do dyspozycji
zaplecze kuchenne.

Zapraszamy!

PRYWATNA SZKOŁA RODZENIA

serdecznie zaprasza przyszłych rodziców do wzięcia udziału

w programie przygotowującym do aktywnego i świadomego rodzenia.

Każda mama zobowiązana jest do posiadania zaświadczenia ginekologicznego zezwalającego na udział w specjalnych ćwiczeniach.

Zajęcia odbywają się

Łużyckim Centrum Leczniczo-Rekreacyjnym
"IMPULS"

mieszczącym się przy hali sportowej MOSiR-u w Lubaniu na ul. Różanej.

Pielęgnacja biustu

Do wyglądu biustu niebagatelne znaczenie ma prawidłowa postawa. Proste plecy, ściągnięte łopatki, lekko wysunięta do przodu klatka piersiowa, wciągnięty brzuch zapobiegają wiotczeniu mięśni podtrzymujących piersi.

Najlepszym zaś sposobem do utrzymania w dobrej kondycji tej podpory mięśniowej biustu jest regularna gimnastyka. Wystarczy w tym celu wykonywać w pozycji horyzontalnej takie ruchy, jak przy pływaniu żabką. Można też, leżąc na brzuchu w pozycji wyprostowanej z rękami wyciągniętymi do przodu, unosić górną część tułowia nad podłogę.

Wielkość piersi zależy w dużym stopniu od tkanki tłuszczowej. A jej grubość - od tuszy. Dlatego kolejnym warunkiem ładnego ich wyglądu jest racjonalne odżywianie, utrzymywanie prawidłowego ciężaru ciała. Nadmierne tusza deformuje biust, sprzyja powstawaniu rozstępów skórnych. A odchudzanie wcale nie gwarantuje przywrócenia piersiom ich dawnego wyglądu - tkanki tłuszczowej co prawda ubędzie, ale za to pozostanie pozbawiona podkładu zwiotczała skóra.

Inną przyczyną deformacji biustu może być nieodpowiednio dobrany biustonosz. Za ciasny - będzie spłaszczał i uciskał piersi, a po jakimś czasie może doprowadzić do ich zniekształcenia. Zbyt luźny - nie podtrzymuje biustu (zwłaszcza dużego) i może spowodować jego przedwczesne zwiotczenie i obwisłość.

O wyglądzie i stanie piersi decyduje także elastyczność i jędrność skóry oraz tkanki podskórnej, jej dobre ukrwienie. A to mogą zapewnić codzienne zabiegi pielęgnacyjno-kosmetyczne:

* Systematyczne stosowanie, na przykład wieczorem, naprzemiennych ciepłych i zimnych natrysków (kończyć trzeba zawsze zimnym). Strumień wody należy prowadzić wokół obydwu piersi od dołu ku górze, kreśląc nim ósemki.

* Wykonywanie delikatnego masażu miękką szczo-



teczką.

* Opłukiwanie 2-3 razy w tygodniu piersi zimną, lekko osoloną wodą.

* Po umyciu i natrysku delikatnie wklepywać w skórę piersi dobrego odżywczego kremu (2-3 razy w tygodniu).

Oprac.eko

Szczęśliwi są zdrowsi

Psychoneuroimmunologia, badająca zależność między psychiką a układem odpornościowym i hormonalnym, wydaje się być nauką przyszłości. Dziś, choć znamy obraz wielu chorób wywołanych przez długotrwałe stresy, nie umiemy ich skutecznie leczyć. Dlatego w tej nowej dziedzinie pokłada się wielkie nadzieje, także w rozpoznawaniu, zapobieganiu i leczeniu chorób nowotworowych. Bo choć nie są one typowymi chorobami psychosomatycznymi (takimi, gdzie napięcie psychiczne powoduje chorobę ciała), niemały jest w ich powstawaniu udział czynników psychicznych.

Lawrance Leshan, badacz z USA, badając biografie ponad 500 chorych zauważył, że wszyscy oni cierpieli w młodości z powodu poczucia izolacji, opuszczenia i rozpacz, żyli w cieniu innych, w przygnębieniu, smutku i osamotnieniu. Stan ten poprzedzał chorobę. Potwierdzają to inne obserwacje: osoby samotne, owdowiałe, rozwiedzione, rzeczywiście częściej zapadają na chorobę nowotworową.



Zwykle tłumią one w sobie negatywne uczucia, często nie potrafią wybaczać, mają niską samoocenę i nie dbają o podtrzymywanie serdecznych kontaktów z innymi.

W przypadku wielu chorób leczenie ukierunkowane tylko na usuwanie objawów i pobudzenie pracy układu odpornościowego z pominięciem analizy stanu psychicznego i sytuacji życiowej pacjenta może nie przynieść zadowalających rezultatów. Należy więc dążyć do równoczesnego od-

działania psychoterapeutycznego na ciało i psyche. Chorzy przy odpowiedniej motywacji potrafią znaleźć w sobie pokłady energii i wiary w uzdrowienie, pozwalające nawet na cofnięcie objawów bardzo groźnych chorób. Nie wolno jednak oddzielać metod psychoterapeutycznych od farmakologicznych, traktować je jako opozycyjne i zaprzestawać przyjmowania leków w czasie psychoterapii.

Oprac.men

Dietetyczny słodzik zamiast cukru

Jest kilkaset razy słodszy od cukru, ale ma bardzo mało kalorii. Dlatego sięgają po niego osoby odchudzające się.

Słodziki są idealnym produktem dla chorych na cukrzycę. Ich spożycie nie powoduje bowiem tak dużego wzrostu poziomu glukozy we krwi jak cukier. Właściwie nie zawierają kalorii, dlatego polecić je można także osobom, które się odchudzają.

Słodzików nie mogą jednak używać chorzy na fenyloketonurię. Preparaty słodzące nie są też wskazane dla osób cierpiących na przewlekłą migrenę. Bywają przyczyną alergii, dlatego nie powinno się podawać ich dzieciom.

Najczęściej stosowane są dwa rodzaje słodzików: aspartem i acesulfan. Tym pierwszym można słodzić tylko zimne napoje, wysoka temperatura powoduje jego rozpad i traci wtedy właściwości słodzące. Acesulfan odporny jest na wysoką temperaturę, więc polecany jest do pieczenia ciast. Oprócz tabletek lub proszku używanego do słodzenia napojów słodziki bardzo często są dodawane do gotowych produktów dietetycznych lub typu light. Są w niektórych słodzących i napojach, np. w czekoladzie light i coca coli light. Na opakowaniu są oznaczone symbolami E 420, E 421, E 950, E 951, E 952, E 954, E 965.

Oprac.men



Mądrze i oszczędnie

Niestety, niewiele kobiet posiadało umiejętność perfumowania się i używania wody toaletowej. Odczuwamy to zwłaszcza w upalne dni, wsiadając do zatłoczonego autobusu czy stojąc w kolejce. Tymczasem wystarczy poznać kilka zasad:

- w lecie nie powinno się stosować pachnidła o intensywnym zapachu, zwłaszcza jeśli używamy dezodorantu,

- na proznaną kolację, do dyskoteki lub do kina wystarczy dosłownie kropelka perfum na przegubie dłoni i za uszami,

- na wieczorny spacer, na letnią zabawę czy do kina można perfumować się nieco mocniej - dodatkowo po dwa muśnięcia koreczkiem od flakonu po brwiach, dekolcie i pod kolanami.

Znawcy przedmiotu przekonują nas również, że elegancka kobieta powinna bardzo delikatnie perfumować podszewkę spódnicy i płaszcza (od wewnątrz, po lewej stronie), dzięki czemu będzie za sobą zostawiała smugę urzekającego zapachu...



Przyg.eko

Ładne oczy



Chcesz mieć piękne, błyszczące oczy? Zadbaj o nie, to nie jest wcale takie trudne. Zapamiętaj więc:

* Jeśli w czasie czytania oczy zaczynają piec, daj im odpocząć. Zamknij je na chwilę, otwórz i ponownie zamknij. Czynność tę powtórz kilka razy.

* Siedząc parę godzin przed telewizorem, oderwij co jakiś czas oczy od ekranu i wykonaj parę ćwiczeń:

- intensywnie patrz daleko przed siebie, następnie zamknij na chwilę oczy. Powtórz to ćwiczenie pięć razy.

- zamknij oczy i "patrz" w różne strony, potem otwórz oczy. Powtórz tę czynność kilkakrotnie.

- wejdź do ciemnego pokoju i posiedź tam kilka chwil.

* W ciągu dnia co jakiś czas zaciskaj powieki i otwieraj je, spoglądając w lewo, w prawo, w górę w dół.

* Będąc na spacerze staraj się patrzeć tak, aby rejestrować wzrokiem jednocześnie wiele przedmiotów. Oglądaj trawniki, drzewa, ptaki.

* Jeśli oczy są zmęczone lub podrażnione, połóż się na 20 minut i przyłóż na powieki tampony z waty nasączone esencją herbacianą lub naparem ze świetlika lekarskiego.

* Jeśli oczy pieką lub swędzą, przetrzyj je wodą z miodem (o ile nie jesteś uczulona na miód).

* Gdy masz na to ochotę, popłacz sobie. Dzięki temu opadnie napięcie nerwowe, a oczy nabiorą blasku.

Oprac.men

Na własne potrzeby

W połowie lipca ukazały się przepisy zmieniające ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii. Mają one ułatwić przeciwdziałanie się tej patologii. Nowelizacja obejmuje zwalczanie niedozwolonego wytwarzania, obrotu, przerobu i posiadania tych środków, nadzór nad uprawami roślin zawierających substancje, które mogą być wykorzystywane do produkcji narkotyków, a także działalność wychowawczą i zapobiegawczą wśród młodzieży oraz leczenie i rehabilitację osób uzależnionych. Określone zadania mają być realizowane zarówno przez organy administracji rządowej jak i samorządu terytorialnego. Podstawy do walki z rozwijającą się plagą narkomanii w naszym kraju, o których wyżej mowa, będą obowiązywały od połowy października br. na mocy wspomnianej ustawy. W tej nowej regulacji wszystkie substancje odurzające, oraz te, które mogą być użyte do produkcji narkotyków, zostały zdefiniowane i podzielone na kilka grup, co ułatwi ich identyfikację. 29 lipca weszły w życie przepisy mające zastosowanie do upraw maku i

konopii włóknistych, z których mogą być wytwarzane środki uzależniające. Warunki uprawy tych roślin będą ściśle określać umowy kontraktacyjne, a nadzór nad wypełnianiem przez plantatorów ich postanowień będą sprawować właściwe miejscowo zarządy gmin. Dużo miejsca w omawianej ustawie poświęcono przepisom karnym. Na mocy tych regulacji nie będzie karane posiadanie nieznacznej ilości narkotyków na własne potrzeby. Najwięcej kontrowersji wzbudzają zapisy ustawy traktujące o odpowiedzialności za produkcję i handel narkotykami. Oczywiście jest, że o skuteczności prawa nie świadczy wysokość przewidzianych sankcji karnych, ale ich nieuchronność. Uzależnienie wysokości kary od terminów "nieznaczna ilość" oraz "wypadki mniejszej wagi" stwarzać będzie z pewnością nadal trudności w skutecznym egzekwowaniu prawa. O tym czy dana ilość narkotyku jest nieznaczna, ma decydować temida. Jeżeli miernikiem będą wartości wagowe okazać się może, że według sądu w Zgorzlecu ta ilość stanowiłoby 3 gramy, a

jego odpowiednika z Lubaniu 5 gramów. Z porównania dotychczas obowiązujących i obecnie wprowadzonych przepisów wynika, że większość z nich sformułowana jest podobnie, w sposób mało precyzyjny. W nowej ustawie nie uwzględniono postulatów policji, która twierdziła, że wiele zapisów regulujących odpowiedzialność karną handlarzy i producentów narkotyków nie pozwala na skuteczne ściganie tych przestępców. Zastanawia też, dlaczego podczas prac nad tą ustawą w ogóle rozpatrywano propozycje zalegalizowania tzw. narkotyków miękkich? Czym się kierowano? Przecież mamy wiele przykładów na to, że ten fakt spowodował wzmoczenie trudności i skomplikował zwalczanie narkotyków "twardych". Z pewnością wydaje się za właściwe potraktowanie w ustawie nadzwyczaj poważnie działalności profilaktycznej, ale czy równocześnie przepisy karne nie powinny być tak znowelizowane, aby organy ścigania mogły skutecznie walczyć z tą przestępczością?

Michał

Ryzyko duże i kary wysokie

Przyjęte w Polsce zasady w zakresie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów zgodnie są z odpowiednią Konwencją Europejską. Nasz prawodawca zobowiązania w tym względzie nałożył na obydwie strony umowy asekuracyjnej. Zarówno zakład ubezpieczeń jak i właściciel pojazdu nie może odmówić jej zawarcia. Wykonanie tego obowiązku podlega kontroli policji, organów administracji właściwych w sprawach rejestracji pojazdów, upoważnionych przedstawicieli Zarządu Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego i innych instytucji uprawnionych do kontroli ruchu drogowego. W stosunku do posiadaczy pojazdów zarejestrowanych poza granicami Polski, kontrole wykonują urzędy celne przy przekraczaniu granicy państwa. Osoba, która nie dopełniła tego obowiązku musi wnieść karną opłatę w wysokości trzykrotnej średniej podstawowej rocznej składki. Na 1997 rok została ona ustalona na poziomie: dla posiadaczy samochodów osobowych - 2000 zł; samochodów ciężarowych i dostawczych, autobusów i ciągników siodłowych - 2300 zł; pozostałych pojazdów mechanicznych - 480 zł. Wysokość tych opłat niewątpliwie skłania do wykupu polis OC i posiadania ich przy sobie podczas kierowania pojazdem. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń rozpoczyna się z chwilą zawarcia umowy i zapłacenia składki (lub pierwszej raty), a kończy z upływem ostatniego dnia wskazanego w umowie - chyba że umowa została przedłużona przez brak wypowiedzenia. Nieopłacenie raty składki nie powoduje ustania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń. Fakt ten następuje jedynie z datą wypowiedzenia umowy i wyrejestrowania pojazdu.

eM

Dla "budżetówki"

Parlament rozpoczął prace nad rządowym projektem ustawy o tzw. "trzynastce" dla pracowników sfery budżetowej. Nowy akt prawny ma zastąpić dotychczasowe przepisy, pochodzące jeszcze z 1985 roku i nie uwzględniające zmienionej sytuacji społeczno-gospodarczej. Projekt ustawy obejmuje wszystkich zatrudnionych w sferze budżetowej, poza służbami mundurowymi. Wysokość funduszu nagród zostanie na niezmiennym poziomie 8,5 proc. rocznego wynagrodzenia (z należnościami za urlop wypoczynkowy). Podstawowa zmiana proponowana w projekcie rządowym polega na ujednoliceniu składników podstawy wymiaru nagrody z zasadami obowiązującymi przy obliczaniu ekwiwalentów za urlop, nagród jubileuszowych, odpraw emerytalnych i rentowych.

MS

Ochrona weterynaryjna

Trzy lata trwało opracowywanie nowych przepisów dotyczących badania zwierząt rzeźnych i ich mięsa oraz zwalczania chorób zakaźnych zawartych w projekcie ustawy o Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej. Regulacja wejdzie w życie pół roku od chwili uchwalenia, nastąpi to zatem prawdopodobnie z dniem 1 stycznia 1998 r. Prace nad przygotowaniem tego aktu przyśpieszono wobec nacisków krajów Unii Europejskiej, wobec konieczności dostosowania naszych przepisów (*) do wymogów, które obowiązują w krajach zachodnich. Ustawa wyraźnie określa obowiązki Głównego Lekarza Weterynarii oraz lekarzy wojewódzkich, rejonowych i granicznych. Zwiększa ona szczególnie kompetencje lekarzy rejonowych, którzy będą mogli podejmować decyzje o wyznaczeniu i upoważnieniu osób do poubojowego badania zwierząt. Aktualnie muszą uzgadniać to z jednostkami samorządu terytorialnego. Ustawa traktuje funkcjonariuszy inspekcji

weterynaryjnej jak terenowy organ administracji rządowej. Wprowadzony zostanie obowiązek znakowania (identyfikacji) zwierząt w taki samym systemie na terenie całego kraju. Umożliwi to prawidłową kontrolę obrotu nimi. Znakowaniem mają zajmować się gminy i co ciekawe, obowiązek taki obejmować będzie również psy. Dzięki niemu w każdym przypadku można będzie ustalić "tożsamość" bezdomnego zwierzęcia. Poza tym łatwo będzie wymóc od właścicieli psów należne miastu podatki. Ustawa zawiera przepis, który mówi, że uboju zwierząt gospodarskich, których mięso ma być przeznaczone do obrotu, wolno dokonywać jedynie w ubojniach, a nie w zagrodach u chłopów. Zmieni się nieco zakres obowiązków właścicieli zwierząt. Należy do nich zgłaszanie podejrzeń o choroby zakaźne. Dzięki nowym przepisom bardziej humanitarny stanie się sposób traktowania zwierząt gospodarskich. Ich transport nie będzie mógł trwać dłużej niż

osiem godzin bez wyładunku. W projekcie ustawy odpowiedni przepis nakłada obowiązek zorganizowania po takim czasie 24-ro godzinnego odpoczynku dla zwierząt po ośmiu. Zamieszczono też przepis obowiązkowego szczepienia lisów przeciwko wściekliznie. Akcje zrzucania szczepionek z samolotu w województwie jeleniogórskim prowadzi się już od kilku lat, natomiast na wschodnich terenach kraju jeszcze ich nie dokonywano. Ustawa wyznacza zakres kompetencji Granicznych Lekarzy Weterynarii. Określa też, jak ma być prowadzona kontrola zwierząt sprowadzanych z zagranicy i jakie dane powinna zawierać ich dokumentacja. Projekt ustawy profesjonaliści oceniają pozytywnie, chociażby dlatego, że przy jego opracowywaniu konsultowano się z ekspertami UE.

Michał

(*) Aktualnie wszystkie kwestie związane z ochroną weterynaryjną regulują rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z 1927 i 1928 roku.

W naszym obiektywie

Konia z rzędem temu, kto odczyta treść tablicy umieszczonej na ścianie lubańskiego ratusza.



Tegoroczna lipcowa aura, podobnie jak ubiegłoroczna, była niezwykle kapryśna. Jeżeli podobna utrzyma się w sierpniu być może wielu z nas, przede wszystkim ciepłolubni, zaplanowane urlopy zechce spędzić w domach, nie zawsze aktywnie. Tych czytelników chciałbym namówić do zwiedzenia okolic Lubania, jakże często "odległych".

Wędrówkę proponuję rozpocząć od przydrożnego krzyża, stojącego od kilkudziesięciu lat i strzegącego bezpieczeństwa podróżnych, na skrzyżowaniu dróg prowadzących do Sulikowa (i dalej do Bogatyni) oraz Platerówki i Zawidowa. Kierujemy się w lewo. Droga prowadzi lekko pod górę. Po lewej mijamy małe skupisko zalesionych skałek, po prawej niewielką dolinką, wąskim i dość leniwym nurtem, płynie Włosienica, rzeczka, która w ubiegłych latach parokrotnie ujawniła swą niszczycielską moc. Najlepszym tego przykładem jest jej obecne koryto, zmienione wylewem z lat osiemdziesiątych. Stare, jak blizna, zarasta. Nie ma jednak pewności, że kapryśna rzeczka nie upomni się o nie w przyszłości. Mijamy kolejne domostwa. Droga, wijąc się wśród zabudowań, doprowadziła nas do pobliskich ruin pałacowych. Aby dotrzeć w bezpośrednie ich sąsiedztwo należy przekroczyć mocno zniszczony murowany mostek. Pałac, którego ruiny podziwiamy, zbudowano w latach 1715 - 1720. Kilkanaście lat później otoczono go parkiem, którego centralnym punktem był staw. Około roku 1888 kompleks przebudowano i wzmocniono. Niemal nienaruszony przetrwał obie wojny. Po 1945 roku ówczesne władze zmieniły przeznaczenie obiektu. Przypalacowe oficyny i zabudowania gospodarcze zajęły nie istniejącej dziś PGR, natomiast pałac zaadaptowano na ekskluzywny hotel. Zniszczony pożarem pod koniec lat siedemdziesiątych, popadł w ruinę. Zwiedzania ich, ze względów bezpieczeństwa, nie polecam. Zachęcam natomiast do przejścia się zachowanymi, choć zaniedbanymi, fragmentami parku. Warto.

**MŁODZIEŻ,
KTÓRA
DOTYCHCZAS
SZUKAŁA
SZANSY
SAMOREALIZACJI
W MIEŚCIE, CORAZ
CZĘŚCIEJ
DECYDUJE
SIĘ POZOSTAĆ.**

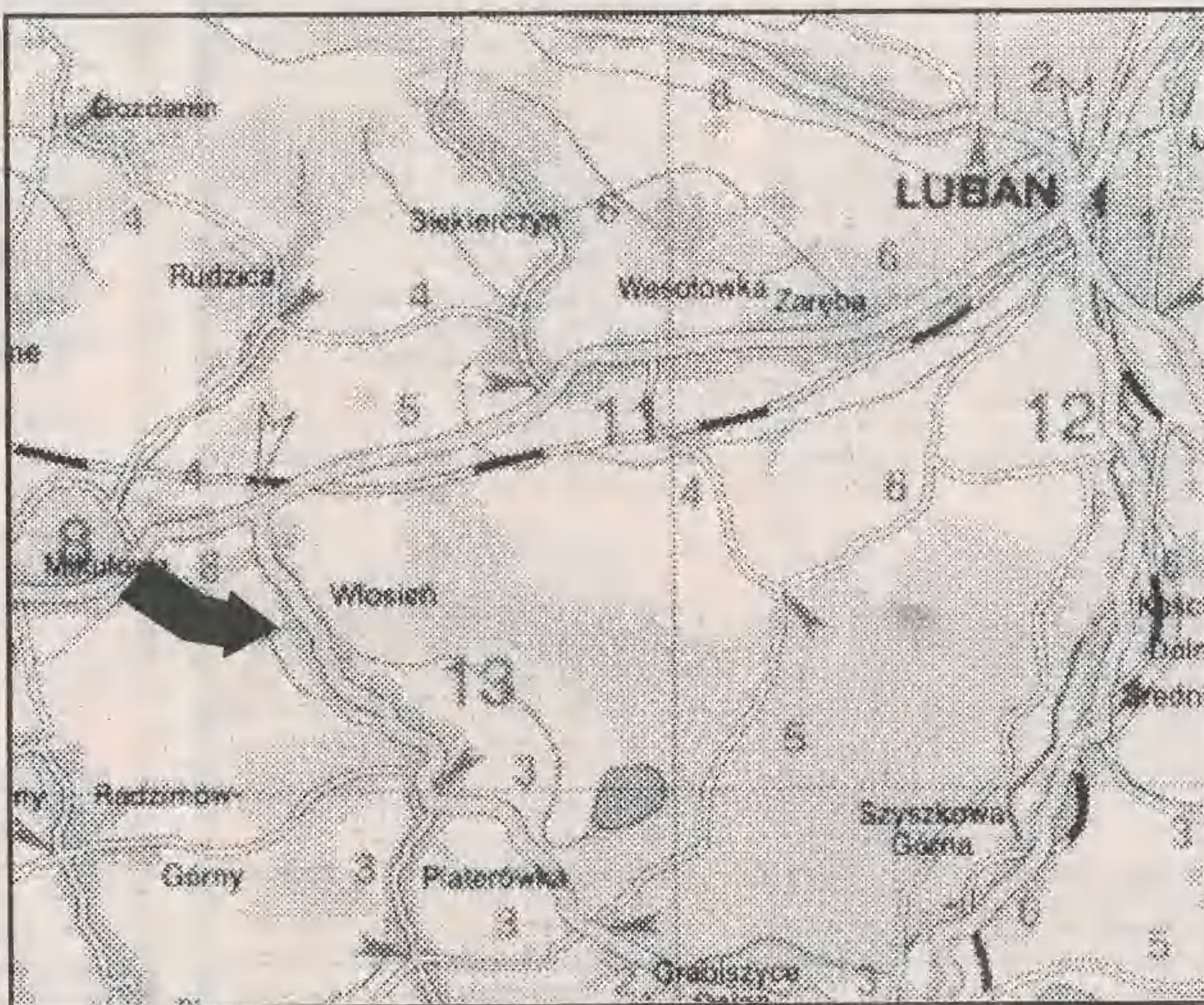
Kontynuujemy wędrówkę. Asfaltowa szosa licznymi zakosami prowadzi wśród domostw. Niektórym warto się przyjrzeć. Na ich przykładzie najlepiej widać jak zmienia się wioska. Do niedawna zaniedbane obiekty odzyskują pierwotną świetność. Niegdyś opuszczone, teraz wysiłkiem nowych właścicieli dźwigają się z ruiny. Młodzież, która dotychczas szukała szansy samorealizacji w mieście, coraz częściej decyduje się pozostać. Staraniem przedsiębiorczych powstają nowe sklepy, lokale gastronomiczne oraz zakłady usługowe (niedawno zakład fryzjerski). Dobrze rokuje to na przyszłość... Mijamy trzeci z kolei przystanek autobusowy. Jeszcze kilkanaście metrów i docieramy do drewnianego baraku, w którym spragnieni mogą zaopatrzyć się w orzeźwiającej napoje zaś lasuchy w

Jak to dokąd? Do Włosienienia!

Zapraszam do Włosienienia - niewielkiej, łańcuchowej wioski, leżącej mniej więcej w połowie drogi między Lubaniem a przygranicznym Zawidowem. Do Włosienienia trafimy korzystając z dość licznych połączeń autobusowych, dotrzemy tutaj również rzadkimi pociągami, musimy jednak pamiętać, że wysiąść należy na stacji Batowice Lubańskie. Najlepszym i najprzyjemniejszym środkiem lokomocji jest jednak rower.

slodycze. Ławeczki ustawione wokół drewnianego krzyża, kilka kroków od wspomnianego mini sklepu, dadzą strudzoną możliwość odpoczynku. Krzyż postawiono w latach osiemdziesiątych, z inicjatywy mieszkańców pobliskich gospodarstw. Jest on nie tylko miejscem modlitwy ale i spotkań, głównie osób w starszym wieku. Na drugim brzegu towarzyszącej nam od początku rzeczki widać okazały budynek. Mieści się w nim elektryczny młyn, służący mieszkańcom pobliskich wiosek od lat. Ruszamy w dalszą drogę. Przechodzimy obok złotobrazowych skałek (po lewej), szczytem których wiedzie wąska dróżka prowadząca na pobliskie pola i po około trzystu metrach stajemy w cieniu okazałej budowli. Jest ona siedzibą Zespołu Szkół Zawodowych, jednej z niewielu ponadpodstawowych placówek oświatowych w województwie jeleniogórskim zlokalizowanej poza miastem. Już za rok mury szkoły opuszczą pierwsi maturzyści. Być może część z nich powróci aby uzyskać na studiach wiedzę skonfrontować z rzeczywistością. Ilu zda ten swoisty "egzamin dojrzałości"? Czas pokaże.

Stojąc u stóp szkoły mamy trzy możliwości kontynuowania dalszej podróży. Skracając w prawo, po około dwudziestu pięciu minutach marszu polnymi drogami, zajdziemy na szczyt Czaplej Góry, jednego z dwóch włosieńskich wzgórz. Idąc przed siebie, dotrzemy do Platerówki, wioski będącej siedzibą władz gminnych. Drogę tą proponuję jednak przejść dopiero po wcześniejszym "zdobyciu" szczytu Czubatki, wzgórza, do którego dojdziemy kieru-



jąc się w lewo. Marsz polnymi drogami rozpoczynamy od warsztatowego zaplecza szkoły.

Wierzchołek Czubatki wyraźnie dominuje nad okolicą. Najpełniej i najpiękniej prezentuje się od północnego zachodu, ukazując najdziśsze oblicze - strome zbocze kształtem przypominające piramidę oraz dwa bazaltowe "nosy", wręcz wymarzone miejsca do wspinaczek dla początkujących skalkowiczów. Takim właśnie widzimy go przemierzając wśród łąk zbóż kolejne metry wytoczonego szlaku. Wejście na szczyt nie powinno sprawić nikomu trudności. Panorama jaka otwiera się przed nami gdy go już osiągniemy, zapiera dech. W pogodne dni całą swą potęgę i majestat prezentują najbardziej na północ wysunięte szczyty Gór Izerskich - Smrk i Stóg Izerski, Karonosze ze Śnieżką, znajdujące się na pograniczu czesko - niemieckim Góry Łużyckie oraz Landeskrone, samotny strażnik Górlitz. Odnosimy wrażenie, że tylko wyciągnięcie ręki dzieli nas od Lubania. Zawsąd dobiegają odgłosy wiejskiego życia. Czas schodzić. Jeszcze tylko ostatnie spojrzenie na góry... i tą samą

drogą którą przywędrowaliśmy na szczyt wracamy. Z dziedzińca szkoły kierujemy się w lewo, wychodząc na dobrze znany, asfaltowy trakt. Do Platerówki, kresu naszej wędrówki, mamy jeszcze dwa kilometry marszu. Droga licznymi zakrętami prowadzi nas przez Włosien Górny, gęsto zabudowaną część wioski, pozabawioną jednak znaczących obiektów zabytkowych godnych dłuższego zatrzymania się przy nich. Wyjątek stanowią: murowany

mostek z końca dziewiętnastego stulecia przez który przekraczaliśmy potok, lewy dopływ Włosienicy oraz remiza, siedziba Ochotniczej Straży Pożarnej, vis a vis której przegłodzeni zaopatrzyć się mogą w przepyszny chleb lub bułki pochodzące z tutejszej piekarni. W latach osiemdziesiątych, gdy władze PRL realizowały kolejne etapy założonej przez siebie reformy, wspomniana piekarnia była bodaj najpewniejszym punktem zaopatrzenia się ludności w pieczywo, którego z różnych przyczyn zwykle brakowało w nielicznie otwartych sklepach. Jak wszystkiego zresztą... za wyjątkiem "dyżurnego" octu.

Platerówka swą nazwę zawdzięcza osadnikom wojskowym z Batalionu Kobięcego im. Emilii Plater, które po wojnie zasiedlały wieś. Jedynym zabytkiem godnym zwiedzenia w siedzibie jednej z najmniejszych gmin w Polsce jest stojący na wzgórzu Kościół Serca NMP, którego budowę zakończono na początku wieku XVI. Pierwotna bryła świątyni nie zachowała się do naszych czasów, w latach 1711 - 1713 kościół bowiem przebudowano

**DO
ŚWIĄTYNI
NIE SPOŚÓB
NIE TRAFIĆ.
WIDĄĆ JĄ
NIEMAL
Z KAŻDEGO
PUNKTU
WSI.**

wyposażając go następnie w zachowane do dziś organy, ambonę i dzwon. Wewnątrz świątyni znajdują się pochodzące z XVII i XVIII wieku nagrobki. Ich fundatorami byli ówczesni właściciele ziemscy. Do świątyni nie sposób nie trafić. Widać ją niemal z każdego punktu wsi.

Wędrówkę kończymy przy drewnianym krzyżu stojącym na przecięciu dróg prowadzących do Zawidowa, Leśnej i Zalipia. Powrócić do Lubania możemy autobusem (bilet kosztuje 1,80 zł) lub autostopem, o ile uśmiechnie się do nas szczęście. Jeżeli przyjechaliśmy rowerem, proponuję powrót drogą przez Przyłasek. Ten wariant zapewni nam bowiem możliwość obcowania z przyrodą.

Arkadiusz Słowiński

Letni festyn

W świąteczny piątek - 15 sierpnia o godz. 16.00 w Ośrodku Wypoczynkowym Bożkowiec nad Jeziorem Leśniańskim rozpocznie się letni festyn pod nazwą "MAMA - TATA i JA". Głównym punktem programu będą "Potyczki Rodzinne" zespołów w składzie: rodzice plus jedno dziecko do 14 lat.

Głównym sponsorem imprezy jest Zakład Mięśny w Leśnej Pana Piotra Goska. Zapraszamy. Szczegóły na plakatach.

DZ

Jeleniogórski Okręgowy Związek Piłki Nożnej prowadzi rozgrywki w następujących klasach: klasa okręgowa - 16 zespołów, klasa "A" - 24, klasa "B" - 48 oraz w ramach grup młodzieżowych. Poniżej informacje z Regulaminu Jeleniogórskiego OZPN.

Z regulaminu JOZPN

Na rzecz związku każdy klub jest zobowiązany dokonać opłaty startowej, która w poszczególnych klasach rozgrywkowych wynosi: klasa okręgowa - 600 zł, klasa "A" - 450 zł, klasa "B" - 350 zł, wojewódzka juniorów - 300 zł, terenowa juniorów - 150 zł, trampkarze - 150 zł. Kwoty powyższe muszą kluby uiścić przed rozpoczęciem rozgrywek. Na przykład lubańskie "Łużyce" zobligowani są wpłacić kwotę 1.500 zł. Ponadto każdy stadion czy boisko musi być weryfikowane przez Wydział Gier i Dyscypliny JOZPN.

W przypadku zejść w związku z rozgrywanymi zawodami ma prawo przenieść następne zawody na boisko neutralne, z zachowaniem przez drużynę w ten sposób ukaranej praw i obowiązków gospodarza. Kluby, którym zawieszono boisko mogą rozgrywać mecze w odległości nie mniejszej od swojej siedziby niż: dla zespołów klasy okręgowej - 30 km, klasy "A" - 15 km, klasy "B" - 10 km. W rozgrywkach klasy okręgowej, "A", "B" oraz juniorów nie mają prawa gry obcokrajowcy. W czasie pojedynków mistrzowskich można dokonać wymiany zawodników przy zastosowaniu następujących zasad: w drużynie seniorów - 4 grających spośród

Usiłowanie lub rozmyślne oddanie lub zdobycie punktów w meczu piłkarskim za korzyści materialne lub z innych pobudek pozostających w sprzeczności z zasadami sportowymi

7 wpisanych do sprawozdania, wśród juniorów - 5 spośród 7 rezerwowych, w zespole trampkarzy - odpowiednio 8 z 8. Organ weryfikujący zawody nakłada kary przewidziane w Regulaminie Dyscyplinarnym PZPN za: 1. Przebywanie przedstawicieli drużyn rozgrywających zawody na terenie obiektu w stanie nietrzeźwym, niewłaściwe ich zachowanie lub zakłócanie porządku. 2. Brak należytego porządku na stadionie przed, w czasie lub po zawodach, w wyniku czego doszło do ekscesów, bójki, pobicia na szkodę drużyny przeciwnej, sędziów lub innych osób. 3. Brak dokumentów tożsamości zawodników, aktualnych badań lekarskich, weryfikacji boiska; spóźnionego nadesłania sprawozdania z meczu. 4. Usiłowanie lub rozmyślne oddanie lub zdobycie punktów w meczu piłkarskim za korzyści materialne lub z innych pobudek pozostających w sprzeczności z zasadami sportowymi. Jak wyegzekwować postanowienia w tym temacie? Trudna sprawa. Idźmy jednak dalej. Zawody można zweryfikować jako walkower na niekorzyść drużyny gospodarzy, gdy na boisko wbiegnie publiczność i nie zostanie usunięta w ciągu 5 minut lub w razie jej powtórzonego wtargnięcia. Podobna kara spotka zespół, który przed zakończeniem zawodów zejdzie z boiska lub w którym ilość zawodników będzie mniejsza niż 8, a także gdy gracz, członek kierownictwa, albo trener w czasie spotkania czynnie znieważy sędziego. Dotyczy to również kibiców. A więc uważajmy.

Oprac. DZ



PIŁKA NOŻNA



Nowa nazwa BKS-u

Strategicznym sponsorem BKS-u Bolesławiec została firma "Rulimpex". W związku z tym przyjął on nazwę Klub Piłkarski "Rulimpex" Bolesławiec Wytwórnia Soków i Napoi. Właściciel firmy pan Ryszard Roliński jest jednocześnie jego prezesem. Jak wiemy drużyna ta awansowała w bieżącym roku do rozgrywek III-ligi. Zespół został ostatnio wzmocniony kilkoma nowymi zawodnikami. Jednym z nich jest 20-letni Krzysztof Trojanowski, grający swego czasu w Olszynie. Z uwagi, że część naszych czytelników będzie jeździła na mecze do Bolesławca, postaramy się również informować o ich terminach. Ceny biletów zostały ustalone w wysokości: 5 zł normalny, 3 zł ulgowy, dzieci do lat 14 i kobiety mają wstęp wolny. Pierwszy mecz rozegrali u siebie z Promieniem Żary, 10 sierpnia wyjeżdżają do Świebodzina na mecz z Pogonią, natomiast 16 sierpnia o godz. 17.00 podejmują u siebie Słężę Wrocław.

Beniaminek z Olszyny

Wśród 18 zespołów klasy międzywojewódzkiej zadebiutuje drużyna "Olszy" Olszyna. Rywalami olszyńskich piłkarzy będą zespoły: Włókniarz Mirsk, Olimpia Kamienna Góra, Nysa Zgorzelec, Inkopax Wrocław, Nysa Zetkama Kłodzko, Czarni WAMAG Wałbrzych, Sparta Ziębice, Włókniarz Głuszycza, Polonia Środa Śląska, Pogoń Świerzawa, KP II Wałbrzych i Piast Nowa Ruda. Beniaminek pierwszy mecz rozegra na własnym boisku w najbliższą niedzielę 10 sierpnia o godz. 17.00. W tym samym terminie grać będą Czarni Wałbrzych - Włókniarz Mirsk, Nysa Zgorzelec - Olimpia Kamienna Góra.

Startuje okręgówka

Klasa okręgowa JOZPN rozpoczyna rozgrywki 17 sierpnia (niedziela) o godz. 17.00. W pierwszej kolejce rundy jesiennej spotkają się:

Olimpia Kowary
Lechia Piechowice
Orzeł Lubawka
LZS Bolesławice
Akord Piaseczna
Bazalt Sulików
Orzeł Wojcieszów
Zjednoczeni Bolków

- Włókniarz Leśna,
- Rybak Parowa,
- Łużyce Lubań,
- Czarni Lwówek,
- Gryf Gryfów,
- Granica Bogatynia,
- Kem-Bud II Jelenia Góra,
- Hutnik Pieńsk.

DZ

Jako pierwsi nowy sezon piłkarski 1997/1998 rozpoczęli piłkarze drugiej i trzeciej ligi.

Dyskusyjna reforma

W dniach 9/10 sierpnia do współzawodnictwa przystąpią zespoły pierwszoligowe i międzyokręgówki. Tydzień później ruszy najbardziej nas interesująca klasa okręgowa. Rozpoczynający się sezon dla większości startujących może okazać się najbardziej przełomowy w związku z zapowiadaną reformą rozgrywek, która będzie prowadzona przez

najbliższe trzy lata. Wiele pomniejszych klubów negatywnie ustosunkowuje się do nadchodzących przemian, bowiem niewiele mogą na nich stracić. Zmiany spowodują, że III liga z Doinego Śląska będzie sięgać aż po Szczecin i Koszalin. Trudno sobie wyobrazić koszty wyjazdu np. z Bolesławca do Koszalina. Przykład ten zresztą może być

nietrafionym, jako że z tej klasy rozgrywkowej może spadać aż 11 zespołów (czy utrzyma się drużyna z Bolesławca?). Większość klubów słabych finansowo celowo nie będzie więc dążyła do tego, aby znaleźć się wśród zespołów III ligi. Z uwagą i niepokojem będziemy śledzić reformę naszego piłkarstwa.

DZ

ZAKŁAD POGRZEBOWY "MARIA"

Zdzisława Patrzalek

Lubań, ul. Zgorzelecka 18, tel. 722 21-96 (w byłej siedzibie Sp. Pracy 15 Grudnia)
tel. zakładu 77 58-761, tel. całodobowy 77 19-493

OFERUJEMY KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE ZWIĄZANE Z POCHÓWKIEM



- * Zalatwanie wszelkich formalności w urzędach i na omentarzach.
- * Eksportacja zwłok z domu do prosektonium (o każdej porze).
- * Przewozy zwłok na terenie całego kraju i za granicą.
- * Kondukty pogrzebowe.
- * Kredytowanie pogrzebów w ramach zwrotu zasiłku pogrzebowego ZUS.

Posiadamy w sprzedaży duży asortyment

- trumien, krzyży, tabliczek, zniczy, wieńców, wiązanek oraz obudowy drewniane na mogile.

Zakład czynny od pn.-pt. w godz. 8.00-16.00, w każdą sobotę w godz. 8.00-13.00.

DZ

Piłkarska liga wystartowała

Województwie jeleniogórskim najwyżej w rozgrywkach wystartuje Kem-Bud z Jeleniej Góry. O tym zespole pisaliśmy w poprzednim numerze. Swoje drugoligowe mecze beniaminek będzie rozgrywał na stadionie MOSiR-u, który w ocenie wizytującego przedstawiciela PZPN posiada wiele zaniedbań w sferze infrastruktury i bezpieczeństwa. Obecnie na obiekcie wykonuje się wiele prac modernizacyjnych. Sporo jednak spraw nie zostanie na czas załatwionych. Mimo to stadion został warunkowo dopuszczony do rozgrywek przez PZPN na okres dwóch miesięcy. Sparingowe pojedynki wykazały, że zespół jest w dobrej formie. Jak jednak będzie w konfrontacji z innymi drużynami II ligi, przekonamy się już w czasie rundy jesiennej. Mamy nadzieję, że zawodnicy Kem-Budu z I ligową przeszłością - Chojnacki, Słowakiewicz, Tęsiorowski, Koszarski, a także z doświadczonego trenerem Jerzym Fiutowskim na dobre zadomowią się w II lidze. Na dobry początek drużyna Kem-Budu w meczu o Puchar Polski pokonała Kryształ Stronie Śląskie 3:2 po bramkach - D. Szostaka, D. Garbatego i W. Tęsiorowskiego. Dla zainteresowanych podajemy, że najbliższy mecz w Jeleniej Górze rozegrany zostanie 17 sierpnia o godz. 17.00 ze Śląskiem Wrocław.

